

SPIS TREŚCI

Wstęp	4
Profesor Waław Szybalski – biogram	6
Jarosław Abramow-Newerly – biogram	8
O Fundacji Profesora Waława Szybalskiego	10
Promocja książki i wernisaż wystawy pt. Profesor Waław Szybalski o Lwowie, genach, istocie życia i noblistach	12
Wernisaż wystawy, Biblioteka Główna Uniwersytetu Gdańskiego, 8 listopada 2018 r.	14
Fotorelacja z promocji książki i wernisażu wystawy	42

TABLE OF CONTENTS

Introduction	4
Professor Waław Szybalski – A Biographical Note	6
Jarosław Abramow-Newerly – A Biographical Note	8
The Professor Waław Szybalski Foundation	10
Book Launch and Exhibition Opening ~ Professor Waław Szybalski on Lwów, Genes, the Essence of Life, and Nobel Prize-winners	12
Exhibition Opening ~ Main Library, University of Gdańsk, November 8, 2018	14
Photographs from the Book Launch and the Exhibition Opening	42

WSTĘP

Nomen, cognomen:
et conditio

Wystawa, której katalog prezentujemy, powstała w związku z wydaniem książki *Profesor Wacław Szybalski o Lwowie, genach, istocie życia i noblistach*. Na powstanie tej książki złożyła się praca wielu osób: jej bohatera – prof. Wacława Szybalskiego, który z wielką dokładnością opowiadał historię swego życia i zawsze zadziwiał wspaniałą pamięcią i wielką dbałością o szczegóły, opisując zarówno ludzi – członków rodziny oraz licznych przyjaciół i kolegów naukowców, jak i miejsca oraz wydarzenia; Jarosława Abramowa-Newerlego i jego małżonki Wandy, którzy przeprowadzili i spisali liczne wywiady z profesorem Szybalskim, członkami jego rodziny oraz przyjaciółmi; współpracownicy profesora Ireny Frączek, która spisane przez autora książki wspomnienia uzupełniła, opatrzyła fotografiami i przypisami, oraz moja, jako Prezes Fundacji Profesora Wacława Szybalskiego, która doprowadziła do jej długo oczekiwanego, starannego i pięknego wydania.

Pomysł napisania książki, datujący się na rok 2010, i propozycja, aby jej autorem był właśnie Jarosław Abramow-Newerly, wyszły od dr. Jerzego Barankiewicza, twórcy i prezesa Polskiego Salonu Artystycznego w San Diego. Inicjatywę wydania książki, opisującej bogate życie oraz ogromny dorobek naukowy jednego z najwybitniejszych polskich naukowców, podjęłam jako Prezes Fundacji w roku 2011; w grudniu 2011 r. została podpisana umowa z autorem. Bardzo długo trwało wybieranie i przygotowywanie zdjęć i przypisów. Wreszcie w roku 2017 książka została przekazana redaktorom Fundacji i Wydawnictwu Uniwersytetu Gdańskiego, a w listopadzie 2018 r., podczas uroczystej promocji, w której wziął udział autor Jarosław Abramow-Newerly i licznie zgromadzeni goście, udostępniła czytelnikom.

Wysiłek wszystkich wymienionych osób oraz osobiste zaangażowanie Dyrektora Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego Joanny Kamień spowodowały, że powstała książka, która wspaniale opisuje nie tylko życie Profesora Szybalskiego i jego rodziny, ale także pokazuje historię jego pokolenia, Lwowa, Polski i światowej nauki, w której tworzeniu Profesor czynnie uczestniczył. Podczas promocji książki i otwarcia wystawy Jarosław Abramow-Newerly wspominał czas pisania książki, opowiadał anegdoty z życia profesora Szybalskiego i chętnie odpowiadał na pytania licznie zgromadzonych czytelników.

Profesor wyjechał z Polski do Danii w roku 1949 zaraz po obronie doktoratu. W Kopenhadze pracował w laboratorium profesora Øjvinda Winga. W 1950 r. wyjechał do USA i rozpoczął pracę najpierw w Cold Spring Harbor Laboratory, później w laboratorium noblisty Selmana Waksmana w Rutgers University w Nowym Brunzwicku, aby wreszcie 10 lat później osiąść na stałe w McArdle Laboratory University of Wisconsin-Madison. Przez całe swoje życie jako Polak i lwowiak zawsze wspierał polską naukę. W jego laboratorium wiedzę z zakresu biologii molekularnej zdobywali liczni polscy naukowcy. Za swoje wielkie osiągnięcia naukowe i zasługi dla polskiej nauki został uhonorowany tytułem doktora *honoris causa* pięciu polskich, w tym trzech największych gdańskich uczelni. W 2011 r. Prezydent RP Bronisław Komorowski odznaczył go Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

Promocję książki Fundacja postanowiła uświetnić przygotowaną specjalnie na tę okoliczność wystawą, składającą się z 31 plakatów wprowadzających czytelników w tematykę tej zbeletryzowanej biografii. Wystawę przygotowała Anna Karcz we współpracy ze mną i Studiem BangBang.

Gdańsk, grudzień 2018 r.
Profesor Ewa Łojkowska

PROFESOR EWA ŁOJKOWSKA

Prezes Fundacji Profesora
Wacława Szybalskiego

PROFESOR WACŁAW SZYBALSKI – BIOGRAM



Wacława Szybalski urodził się 9 września 1921 r. we Lwowie w rodzinie inteligentkiej polskiej szlachty (herb Prus I). W 1939 r. ukończył VIII Gimnazjum im. Kazimierza Wielkiego we Lwowie, po czym podjął studia na Wydziale Chemicznym Politechniki Lwowskiej. Jednym z jego nauczycieli był prof. Adolf Joszt, wybitny badacz procesów fermentacji i prekursor biotechnologii drożdży.

W czasie okupacji niemieckiej (1941–1944) studiował i pracował we Lwowie w Instytucie Badań nad Tyfusem Plamistym i Wirusami prof. Rudolfa Weigla jako kierownik grupy karmicieli wszy. Po wojnie nostryfikował dyplom inżyniera chemii na Politechnice Śląskiej. Już w 1945 r. przyjechał do Gdańska, gdzie podjął pracę równocześnie na Politechnice Gdańskiej, w Urzędzie Wojewódzkim, w Inspektoracie Standaryzacji i w Izbie Przemysłowo-Handlowej. Na Politechnice Gdańskiej współorganizował Katedrę Technologii Środków Spożywczych i pracował nad rozprawą doktorską pod opieką promotorską prof. Ernesta Szyma. W roku 1949 otrzymał stopień doktora nauk chemicznych. W tym samym roku wyjechał do Kopenhagi, gdzie pracował nad genetyką drożdży w laboratorium prof. Øjvind Winge Carlsberga, w Kopenhadze. W 1951 r. wyjechał do USA, gdzie pracował najpierw w Cold Spring Harbor Laboratory, a potem w Instytucie Mikrobiologii w University of New Brunswick w instytucie noblisty, prof. Selmana Waksmana. W roku 1960 objął stanowisko profesora i utworzył swoje laboratorium w Macrdle Laboratory w Uniwersytecie Stanu Wisconsin w Madison. Pozostał na tym stanowisku do 2003 r.

Jego pierwsze znaczące osiągnięcie to „gradient plate technique”, metoda, która pozwalała na szybkie porównanie i określenie wrażliwości różnych szczepów bakteryjnych na antybiotyki. Profesor Szybalski opracował wiele oryginalnych technik badawczych. Brał udział w opracowaniu metody wirowania i rozdzielania kwasów nukleinowych w chlorku i siarczanie cezu, opracowaniu zasad wykrywania mutagenności związków chemicznych, elektronowo-mikroskopowym badaniu tzw. heterodupleksów, w mapowaniu DNA. Jako pierwszy dostarczył bezpośrednie dowody na przyczynowy związek między mutagenizacją a karcenogenezą. W jego laboratorium opracowano podstawy mapy transkrypcyjnej bakteriofaga lambda.

Doświadczenia przeprowadzone przez Szybalskiego i Różę Litman w latach 1961–1963 udowodniły, że enzymatycznie zsyntetyzowane DNA jest biologicznie czynne i może kodować białka. W latach sześćdziesiątych opracował pożywkę i metodę selekcji HAT, która umożliwiła George'owi Kohlerowi i Cesarowi Milsteinowi otrzymanie przeciwciał monoklonalnych, za co otrzymali Nagrodę Nobla. Szybalski użył tej techniki do selekcji ludzkich komórek transformowanych obcym DNA. Były to pionierskie eksperymenty, które przyczyniły się do powstania w 1962 r., czyli pół wieku temu, terapii genowej. Profesor Szybalski zajmował się także badaniem bakteriofagów. Jako pierwszy udowodnił, że obie nici DNA są przepisywane na mRNA. W latach osiemdziesiątych opracował technikę otrzymywania uniwersalnych enzymów restrykcyjnych, które cięły DNA w wybranym miejscu. Od początku lat dziewięćdziesiątych uczestniczył w opracowaniu metod sekwencjonowania długich fragmentów DNA i sekwencjonowaniu ludzkiego genomu.

Był założycielem i wieloletnim naczelnym redaktorem jednego z pierwszych czasopism międzynarodowych z zakresu biologii molekularnej – GENE (Elsevier Publ., Amsterdam). Profesor Wacław Szybalski jest także filantropem: przeznaczył środki finansowe na rozwój Wydziału Chemicznego Politechniki Gdańskiej oraz Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Gdańskiego i Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Założył Fundację swojego imienia w celu promowania uzdolnionych polskich naukowców i studentów oraz miasta Lwowa. W 2007 r. ufundował kryształową tablicę poświęconą zamordowanym przez hitlerowców w 1941 r. we Lwowie polskim profesorom, która zawisła w Instytucie Biofizyki i Biochemii PAN w Warszawie. Tablicę odsłonił w czasie wizyty w Polsce w czerwcu 2008 r. jego przyjaciel, noblista prof. James D. Watson. W Cold Spring Harbor Laboratory w Bibliotece Carnegie ufundował w 2010 r. Annex, który zawiera pomieszczenia przeznaczone na spotkania naukowe oraz nowoczesne magazyny do przechowywania archiwalnych materiałów dotyczących historii biologii molekularnej.

Dorobek naukowy prof. Wacława Szybalskiego obejmuje ponad 360 publikacji z zakresu mikrobiologii, genetyki ogólnej, mutagenazy oraz biologii molekularnej; były one cytowane w literaturze światowej ponad 12 500 razy, jego Indeks Hirsha wynosi około 60.

WACŁAW SZYBALSKI – A BIOGRAPHICAL NOTE

Wacław Szybalski was born on September 9, 1921, in Lwów (Lviv) into a Polish intellectual and aristocratic family (bearing the coat of arms of Prus I). In 1939, he completed his studies at the VIII Kazimierz Wielki Gymnasium (VIII Casimir the Great High School) in Lwów, after which he became a student in the Faculty of Chemistry at the Technical University of Lwów. One of his teachers was Professor Adolf Joszt, an outstanding researcher into processes of fermentation and a precursor of the biotechnology of yeasts.

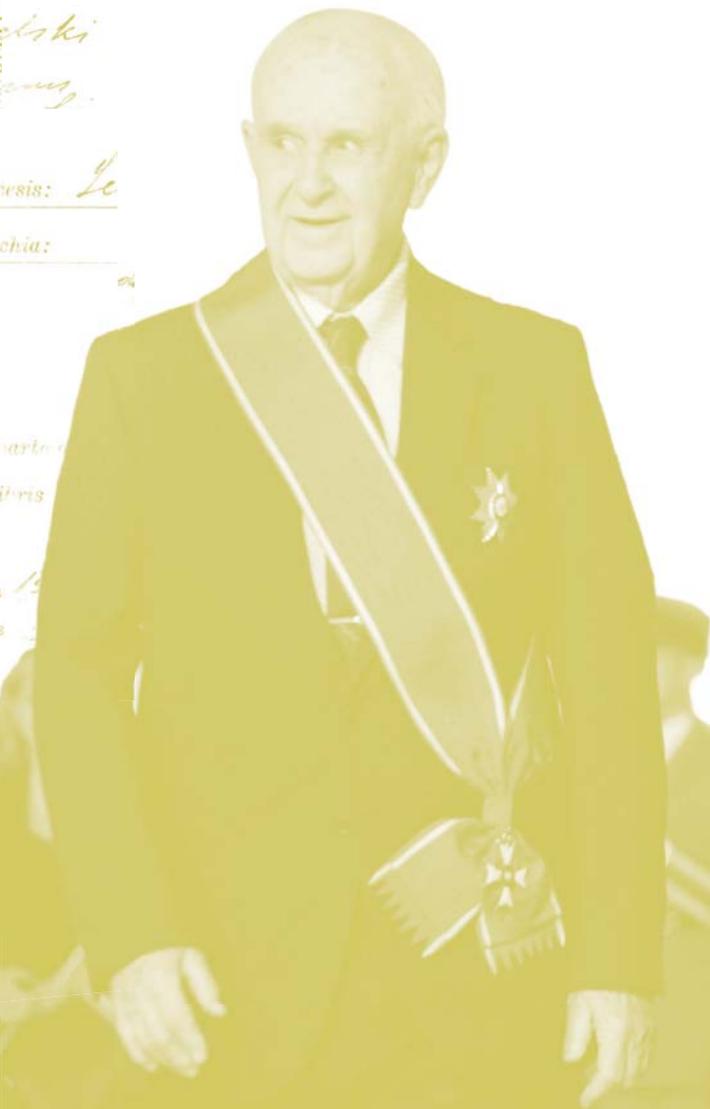
During the period of German occupation (1941-1944), he studied and worked in Lwów in Professor Rudolf Weigel's Institute for Research into Typhoid Fever and Viruses, in charge of a group of louse-feeders. After the War, he had his engineer's diploma recognized at the Technical University of Silesia. In 1945 he came to Gdańsk, where he began working simultaneously at the Technical University of Gdańsk, at the Voivodeship Office, in the Inspectorate of Standards, and in the Chamber of Production and Commerce. At the Technical University of Gdańsk, he helped to set up the Department of Foodstuffs Technology, and worked on his doctoral dissertation under Professor Ernest Sym. In 1949, he was awarded a doctorate in Chemistry. That year he left for Copenhagen, where he worked on the genetics of yeasts in the laboratory of Professor Øjvind Winge in Carlsberg in Copenhagen. In 1951, he moved to the USA, where he worked, first, in the Cold Spring Harbor Laboratory and, later, in the Institute of Microbiology at the University of New Brunswick, led by the Nobel prize-winner, Professor Selman Waksman. In 1960, he was appointed professor and established his own laboratory at the McArdle Laboratory at the State University of Wisconsin in Madison. He held this position until 2003.

His first major scientific achievement was the "gradient plate technique" a method that made it possible rapidly to compare and determine the sensitivity of different bacterial strains to antibiotics. Professor Szybalski developed many original research techniques. He took part in developing the method of centrifugation and separation of nucleic acids in chloride and cesium sulfate, in developing principles for the detection of mutagenicity of chemical compounds, in the electron-microscopic examination of so-called heteroduplexes, and in DNA mapping. He was the first to offer direct evidence for the causal connection between mutagenicity and carcinogenesis. It was in his laboratory that the basic features of the lambda bacteriophage transcription map were developed.

The experiments conducted by Professor Szybalski and Róża Litman between 1961 and 1963 proved that enzymatically synthesized DNA is biologically active and can encode proteins. In the 1960s, he developed the culture and HAT selection method, which enabled George Kohler and Cesar Milstein to obtain monoclonal antibodies, for which they received the Nobel Prize. Szybalski used this technique to select human cells transformed with foreign DNA. These were pioneering experiments that contributed in 1962 – that is, half a century ago – to gene therapy. Professor Szybalski also conducted research into bacteriophages. He was the first to prove that both strands of DNA are transcribed into mRNA. In the 1980s, he developed a technique for obtaining universal restriction enzymes that cut DNA at a selected site. From the early 1990s, he participated in the development of methods for sequencing long fragments and sequencing the human genome.

He founded and was for many years editor-in-chief of one of the first international journals in the field of molecular biology – GENE (Elsevier, Amsterdam).

Professor Szybalski is also a philanthropist: he allocated funds for the development of the Faculty of Chemistry of the Technical University of Gdańsk and the Intercollegiate Faculty of Biotechnology at the University of Gdańsk and the Medical University of Gdańsk. He established the Foundation (called for him) with the aim of promoting the work of gifted Polish scientists and students, and the city of Lwów. In 2007, he financed the erection of crystal plaque dedicated to the Polish professors murdered in Lwów by the Nazis in 1941; it hangs in the Institute of Biophysics and Biochemistry of the Polish Academy of Sciences in Warsaw. His friend, the Nobel Prize-winner Professor James D. Watson unveiled the plaque during his visit to Poland in June 2008. In 2010, he financed the Annex in the Cold Spring Harbor Laboratory in the Carnegie Library, which contains rooms dedicated to scientific meetings and modern storage spaces for archival material relating to the history of molecular biology.



JAROSŁAW ABRAMOW-NEWERLY – BIOGRAM

Jarosław Abramow-Newerly – polski pisarz, kompozytor, autor tekstów piosenek, słuchowisk radiowych, dziennikarz – urodził się 17 maja 1933 r. w Warszawie jako syn znanego pisarza Igora Newerlego i Barbary Szejnbaum, nauczycielki i aktorki, przed wojną związaną z teatrem „Baj”. Jarosław wychował się na warszawskim Żoliborzu. Swoje dzieciństwo, które przypadło na czas wojny (w chwili jej wybuchu miał 6 lat), opisał w niezwykłym tomie wspomnień *Lwy mojego podwórka* (2000).

Po skończeniu Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. Bolesława Limanowskiego w Warszawie w latach 1951–1955 studiował polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim. Był jednym z założycieli Studenckiego Teatru Satyryków (STS), dla którego pisał i komponował, a także debiutował w nim jako aktor.

W latach pięćdziesiątych był związany z czasopismami: jako współzałożyciel i redaktor naczelny tygodnika „Od Nowa” (1956), jako członek kolegium redakcyjnego pisma „Walka Młodych” (1957) oraz dziennikarz „Tygodnika Polskiego”. Był też w 1957 r. członkiem Redakcji Młodzieżowej Polskiego Radia, a w latach 1960–1966 kierownikiem Radiowego Teatru Młodych w Naczelnej Redakcji Audycji Literackich Polskiego Radia. W 1962 r. został członkiem Związku Literatów Polskich, a w 1965 – Polskiego PEN Clubu. W latach 1970–1972 był kierownikiem literackim Teatru Ludowego w Warszawie.

Debiutował w 1955 r. na łamach 5. numeru tygodnika „Szpilki” jako satyryk. Jego pierwszym zbiorem było *Myślenie ma kolosalną przyszłość* (1957), grupujące pisane dla STS satyry, monologi i skecze. Za sztukę *Anioł na dworcu* (wystawiona w 1965, wydana w 1967 r.) pisarz otrzymał Nagrodę literacką im. Stanisława Piętaka.

Wśród innych jego sztuk na uwagę zasługują m.in. *Derby w pałacu* („Dialog” 1966/4, wystawiona w 1966 r.), *Klik-klak* („Dialog” 1972/6, wystawiona w 1972 r.), *Uciezka z wielkich bulwarów* („Dialog” 1969/3, wystawiona w 1969 r.) i *Darz bór* („Dialog” 1974/10, wystawiona w 1974 r.).

W latach osiemdziesiątych wyjechał do Toronto, gdzie jego żona Wanda (zm. 17 kwietnia 2016 r. w Toronto) otrzymała stypendium naukowe. Zachował jednak warszawskie mieszkanie i często wraca do Polski. W Toronto współpracował z dziennikiem polonijnym „Związkowiec” (m.in. pod pseudonimem Marian Radomski opublikował cykl felietonów pt. *Pan Zdzich w Kanadzie*, wydany później w formie książkowej).

Jarosław Abramow-Newerly jest również twórcą spektakli i widowisk telewizyjnych oraz kompozytorem (m.in. muzyki do tekstów Agnieszki Osieckiej, najślynniejszy to *Piosenka o okularnikach*). Wydania zbiorowe jego utworów doczekały się przekładów na kilkanaście języków.



JAROSŁAW ABRAMOW-NEWERLY – A BIOGRAPHICAL NOTE

Polish writer, composer, song-writer, author of radio plays, and journalist – was born on May 17, 1933, in Warsaw. He is the son of the well-known writer Igor Newerly and of Barbara Szejnbaum, teacher and actor, who was connected before the War with the “Baj” theater. Jarosław was brought up in Żoliborz in Warsaw. He described his childhood during the War (he was six years old when it broke out) in an extraordinary volume of recollections entitled *Lwy mojego podwórka* (The Lions of My Courtyard) (2000).

He graduated from the Boleslaw Limanowski High School of the Association of Children's Friends in Warsaw, and from 1951 to 1955, he studied Polish at Warsaw University. He was one of the founders of the Student Theater of Satirists (STS), for which he wrote and composed music, and where he also made his debut as an actor.

In the 1950s, he worked on journals: as co-founder and editor-in-chief of the weekly *Od Nowa* (1956), as a member of the editorial board of *Walka Młodych* (1957), and as a journalist on *Tygodnik Polski*. In 1957, he was also a member of the Youth Editorial Board of Polish Radio, and between 1960 and 1966, he was Director of the Young Persons' Radio Theater in the Chief Editorial Body for Literary Programming in Polish Radio. In 1962, he became a member of the Polish Writers' Union, and in 1965 of the Polish PEN Club. From 1970 to 1972, he was literary director of Teatr Ludowy in Warsaw.

He made his print debut in 1955 as a satirist in the columns of the weekly *Szpilki*. His first collection was *Myślenie ma kolosalną przyszłość* (Thinking Has a Colossal Future) (1957), which brought together satiric pieces, monologs, and sketches written for STS. He received the Stanisław Piętaś Literary prize for his play *Anioł na dworcu* (Angel at the Station) (performed in 1965, published in 1967).

Among his other plays, it is worth noting *Derby w pałacu* (Derby at the Palace) (published in *Dialog* 1966/4, and produced in 1966), *Klik-klak* (*Dialog* 1972/6, produced 1972), *Ucieczka z wielkich bulwarów* (Escape from the Grands Boulevards) (*Dialog* 1969/3, produced 1969), and *Darz bór* (*Dialog* 1974/10, produced 1974).

In the 1980s, he left Poland for Toronto, where his wife Wanda (who died there in April 17, 2016) had received a scholarship. He has kept, however, a Warsaw apartment and returns often to Poland. In Toronto he worked with the Polish émigré journal *Związkowiec*. Among other pieces, he published, under the pseudonym Marian Radomski, a series of feuilleton articles entitled *Pan Zdzich w Kanadzie* (Mr. Zdzich in Canada), which was later published in book form.

Jarosław Abramow-Newerly is also the author of plays and TV plays, and a composer (including of music to texts by Agnieszka Osiecka, the most famous of which is “Piosenka o okularnikach” [The Song of the Little Spectacles]). Collections of his works have been translated into several languages.



O FUNDACJI PROFESORA WAĆŁAWA SZYBALSKIEGO

Fundacja Profesora Waćława Szybalskiego powstała z inicjatywy Profesora przy wsparciu organizacyjnym ówczesnej Dziekan Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Gdańskiego i Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, prof. dr hab. Ewy Łojkowskiej.

Profesor Waćław Szybalski jest wyjątkową postacią – wybitnym polskim naukowcem o światowej sławie, intelektualistą o szerokich zainteresowaniach i gorącym polskim patriotą. Przez wszystkie lata utożsamiał się z polską nauką, co wielokrotnie podkreślał, zatrudniając w swoim laboratorium licznych naukowców z Polski. Kontynuacją działań mających na celu wsparcie nauki polskiej było ustanowienie Fundacji, która ma na celu przede wszystkim działanie na rzecz wzmocnienia międzynarodowego prestiżu nauki polskiej oraz miasta Lwowa.

Fundacja Profesora Waćława Szybalskiego została powołana w dniu 1 października 2007 r. Siedzibę ma w budynku Instytutu Biotechnologii MWB UG i GUMed. W skład Zarządu Fundacji weszli, zaprzyjaźnieni z Profesorem od lat, przedstawiciele trzech największych gdańskich uczelni: prof. dr hab. Jacek Bigda z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego i prof. dr hab. Józef Kur z Politechniki Gdańskiej (po jego śmierci do Zarządu wszedł reprezentujący tę samą uczelnię prof. dr hab. Sławomir Milewski), prof. dr hab. Ewa Łojkowska z Uniwersytetu Gdańskiego oraz pan mgr Stanisław Kosiedowski, znawca historii Lwowa i autor strony internetowej zawierającej najważniejsze informacje o historii i życiu tego miasta.

W pierwszej połowie 2012 r. decyzją Komitetu Biotechnologii PAN, którego profesor Szybalski jest członkiem honorowym, i Zarządu Fundacji ustanowiono coroczną Nagrodę Komitetu Biotechnologii PAN im. Profesora Waćława Szybalskiego w wysokości 20 tysięcy zł (finansowaną w całości przez Fundację) za najlepszą publikację wydaną w roku poprzedzającym przyznanie nagrody przez młodego polskiego uczonego. Od 2013 r. Fundacja finansuje także nagrodę pieniężną za najlepszy artykuł opublikowany w kwartalniku „Biotechnologia – Journal of Biotechnology, Computational Biology and Bionanotechnology”.

Inne działania Fundacji to wsparcie wydania dwóch książek Anny Czekanowskiej: *Świat rzeczywisty – świat zapamiętany. Losy Polaków we Lwowie (1939-1941)* oraz Wiesława Makarewicza i Ewy Łojkowskiej *Profesor Anna Podhajka (1936-2006) – Pierwsza Dama Polskiej Biotechnologii*.

W roku 2015 Fundacja wydała we współpracy z Wydawnictwem Uniwersytetu Gdańskiego książkę Ryszarda Wójcika o profesorze Rudolfie Weiglu pt. *Kapryśna Gwiazda Profesora Rudolfa Weigla*, a w 2018 książkę autorstwa Jarosława Abramowa-Newerly'ego *Profesor Waćław Szybalski o Lwowie, genach, istocie życia i noblistach*. Promocji obu książek towarzyszyły zorganizowane przez Zarząd Fundacji wystawy tematyczne. W roku 2019, w trakcie konferencji naukowej dedykowanej 135. rocznicy urodzin profesora Jakuba Parnasa, organizowanej we Lwowie, planowana jest kolejna promocja książki Jarosława Abramowa-Newerlego o Profesorze Waćławie Szybalskim.

Fundacja wspiera polskich naukowców także poprzez fundowanie nagród książkowych za najlepsze wystąpienia ustne i plakatowe na licznych konferencjach naukowych.

Fundacja realizuje swoje cele poprzez: przyznawanie nagród naukowych; finansowanie tablic pamiątkowych i innych trwałych (materialnych) form utrwalenia pamięci o zasłużonych instytucjach, naukowcach i mieszkańcach Lwowa; finansowanie kosztów wizyt i wykładów naukowców realizujących współpracę naukową w dziedzinach: genetyki, terapii genowej, biologii syntetycznej i biotechnologii pomiędzy Gdańskiem, Lublinem i University of Wisconsin – Madison, USA; promocję nauki w mediach (np. poprzez finansowanie realizacji filmów, audycji telewizyjnych, artykułów w prasie i mediach elektronicznych); inicjowanie, organizowanie i finansowanie w środkach masowego przekazu (gazety, czasopisma, Internet, radio, telewizja itp.) przedsięwzięć służących nauce polskiej oraz podtrzymywaniu i upowszechnieniu pamięci o Lwowie i jego mieszkańcach (publikacje, audycje, scenariusze, filmy, wystawy itp.); finansowanie przedsięwzięć mających na celu ochronę, utrwalanie i rekonstrukcję zabytków kultury i nauki polskiej we Lwowie i na Kresach Wschodnich; udzielanie moralnej, materialnej i organizacyjnej pomocy osobom, stowarzyszeniom, grupom i organizacjom społecznym i kulturalnym oraz instytucjom z kraju i zza granicy podejmującym działania na rzecz podtrzymania i rozwoju nauki oraz kultury polskiej we Lwowie i na Kresach Wschodnich; podejmowanie działań na rzecz podtrzymywania polskości we Lwowie i na Kresach Wschodnich poprzez upowszechnianie znajomości języka polskiego, polskiej kultury i tradycji narodowych; współpracę z innymi fundacjami, instytucjami państwowymi, przedsiębiorstwami i organizacjami społecznymi, w zakresie realizacji określonych przedsięwzięć na rzecz nauki polskiej, Lwowa i Kresów Wschodnich; udział w przedsięwzięciach, zgodnie z celami statutowymi Fundacji.

Zainteresowanych wsparciem fundacji, prosimy o przelewy na numer konta:
ING Bank Śląski: 17 1050 1764 1000 0023 3017 4877



THE PROFESSOR WAĆŁAW SZYBALSKI FOUNDATION

The Professor Waćław Szybalski Foundation was set up at the initiative of Professor Szybalski with the support of Professor Dr. Hab. Ewa Łojkowska, the then Dean of the Intercollegiate Faculty of Biotechnology of the University of Gdańsk and the Medical University of Gdańsk.

Professor Waćław Szybalski is an exceptional figure – an outstanding Polish scientist of world fame, an intellectual with broad interests, and a fierce Polish patriot. Throughout the years, he identified himself with Polish science – something he frequently emphasized – employing many scientists from Poland in his laboratory. The establishment of the Foundation was a continuation of his activities aiming to support Polish science; its purpose is, above all, to strengthen the international prestige of Polish science and the city of Lwów.

The Professor Waćław Szybalski Foundation was founded on October 1, 2007. It has its headquarters in the building of the Institute of Biotechnology of the Intercollegiate Faculty of Biotechnology of the University of Gdańsk and the Medical University of Gdańsk. The Board of the Foundation includes representatives of the three largest Gdańsk universities, friends and colleagues of the Professor for many years: Professor Dr. Hab. Jacek Bigda of the Medical University of Gdańsk, Professor Dr. Hab. Józef Kur of the Technical University of Gdańsk (after his death, he was replaced on the Board by Professor Dr. Hab. Sławomir Milewski from the same institution), Professor Dr. Hab. Ewa Łojkowska of the University of Gdańsk, and Mr. Stanisław Kosiedowski M.A., expert on the history of Lwów and author of an internet page containing the most important information about the history and life of that city.

In the first half of 2012, by a decision of the Committee for Biotechnology of the Polish Academy of Sciences, of which Professor Szybalski is an honorary member, and of the Board of the Foundation, the annual Professor Waćław Szybalski Prize of the Committee of Biotechnology of the Polish Academy of Sciences was established. The prize is worth 20,000 zloties (wholly financed by the Foundation) and is awarded for the best publication of the previous year by a young Polish scholar. Since 2013, the Foundation has also financed a money prize for the best article published in the quarterly *Biotechnologia – Journal of Biotechnology, Computational Biology and Bionanotechnology*.

The Foundation's activities also include supporting the publication of two books: Anna Czekanowska's *Świat rzeczywisty – świat zapamiętany. Losy Polaków we Lwowie (1939-1941)* (A Real World – A Remembered World: The Fate of Poles in Lwów [1939-1941]), and Wiesław Makarewicz's and Ewa Łojkowska's *Profesor Anna Podhajska (1936–2006) – Pierwsza Dama Polskiej Biotechnologii* (Professor Anna Podhajska (1936-2006): The First Lady of Polish Biotechnology).

In 2015, in conjunction with the University of Gdańsk Press, the Foundation published Ryszard Wójcik's book on Professor Rudolf Weigl entitled *Kapryśna Gwiazda Profesora Rudolfa Weigla* (The Capricious Star of Professor Rudolf Weigl), and, in 2018, the book by Jarosław Abramow-Newerly entitled *Profesor Waćław Szybalski o Lwowie, Genach, Istocie życia i noblistach* (Professor Waćław Szybalski on Lwów, Genes, the Essence of Life, and Nobel Prize-Winners). Exhibitions organized by the Board of the Foundation accompanied the launch of both books. In 2019, during a scientific conference dedicated to the one hundred and thirty-fifth anniversary of the birth of Professor Jakub Parnas and organized in Lwów, a second launch of Abramow-Newerly's book on Professor Szybalski is planned.

The Foundation also supports Polish scientists by funding publication prizes for the best oral and poster presentations at many scientific conferences.

The Foundation implements its aims through: awarding scientific prizes; financing memorial plaques and other enduring (material) forms of maintaining the memory of deserving institutions, scientists, and citizens of Lwów; financing the costs of visits and lectures by scientists implementing scientific cooperation in the fields of genetics, gene therapy, synthetic biology, and biotechnology among Gdańsk, Lublin, and the University of Wisconsin, Madison, U.S.A.; the promotion of science in the media (for example, financing films, television broadcasts, articles in the press and electronic media); initiating, organizing, and financing in the mass media (newspapers, journals, the internet, radio, television, etc.) endeavors serving Polish science and the maintenance and promulgation of the memory of Lwów and her citizens (publications, broadcasts, screenplays, films, exhibitions, etc.); financing endeavors aiming at the protection, maintenance, and reconstruction of monuments of Polish culture and science in Lwów and the Eastern Polish Borderlands; providing moral, material, and organizational help to persons, associations, groups, social and cultural organizations, and institutions at home and abroad that are active in the maintenance and development of Polish science and culture in Lwów and the Polish Eastern Borderlands; undertaking activities in support of Polish identity in Lwów and the Polish Eastern Borderlands, by promulgating the knowledge of the Polish language, Polish culture, and national traditions; cooperation with other foundations, state institutions, businesses, and social organizations, in the field of implementing specific undertakings in support of Polish science, Lwów, and the Eastern Borderlands; and participating in undertakings in accordance with the statutory aims of the Foundation.



PROMOCJA KSIĄŻKI I WERNISAŻ WYSTAWY

PROFESOR WAĆŁAW SZYBALSKI O LWOWIE, GENACH, ISTOCIE ŻYCIA I NOBLISTACH

W dniu 8 listopada 2018 r. w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego odbyła się promocja książki o Profesorze Waćławie Szybalskim, wybitnym polskim uczonym, doktorze honoris causa trzech gdańskich uczelni: Uniwersytetu Gdańskiego (1989), Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego (2000) i Politechniki Gdańskiej (2001). Książkę zatytułowaną *Profesor Waćław Szybalski o Lwowie, genach, istocie życia i noblistach* napisał znany polski prozaik i poeta Jarosław Abramow-Newerly. Jej promocji towarzyszyła wystawa przygotowana specjalnie na tę okazję, przybliżająca różne aspekty życia profesora Szybalskiego i bardzo dobrze wprowadzająca przyszłych czytelników w tematykę książki.

Ta zbeletryzowana biografia została wydana wspólnie przez Fundację Profesora Waćława Szybalskiego oraz Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, a wystawę i promocję przygotowała prezes Fundacji – prof. Ewa Łojkowska. Na promocję przyjechał, mieszkający obecnie w Kanadzie, autor książki Jarosław Abramow-Newerly. Uroczystość uświetnili swoją obecnością rektor senior Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Wiesław Makarewicz, prorektorzy Uniwersytetu Gdańskiego prof. Krzysztof Bielawski i prof. Arnold Kłonczyński, prorektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Jacek Bięda, dziekan Wydziału Chemii Politechniki Gdańskiej prof. Sławomir Milewski, dyrektor Biblioteki UG pani Grażyna Jaśkowiak, dyrektor Muzeum GUMed dr Marek Bukowski oraz licznie przybyli pracownicy naukowcy, doktoranci i studenci gdańskich uczelni. Przybyli też przyjaciele prof. Waćława Szybalskiego z Instytutu Biochemii i Biofizyki PAN w Warszawie w osobach profesorów Małgorzaty Łobockiej, Mirosławy Włodarczyk i Bernarda Wielgata.

Zebranych przywitała dyrektor Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego pani Joanna Kamień, przybliżając zebrany postaci Jarosława Abramowa-Newerlego. Następnie głos zabrał prorektor Krzysztof Bielawski, który wspominał swoją znajomość z prof. Szybalskim i liczne wizyty profesora na Uniwersytecie Gdańskim. Profesor Ewa Łojkowska opowiedziała długą i trudną historię pisania i wydania książki. Podkreśliła także najważniejsze zasługi Profesora Szybalskiego dla nauki i gdańskiego środowiska naukowego, a przede wszystkim dla Międzynarodowego Wydziału Biotechnologii. Profesor był bowiem jednym z pomysłodawców powstania tej międzyuczelnianej jednostki, wielokrotnie ją odwiedzał i wspierał zarówno duchowo, jak i finansowo.

Zgromadzeni goście mieli także okazję wysłuchać fragmentu książki, który został przeczytany przez aktora Teatru Wybrzeże pana Jarosława Tyrańskiego. Do tej ustnej prezentacji został wybrany list noblisty – profesora Jamesa Watsona, w którym autor wymienia najważniejsze naukowe odkrycia bohatera książki.

Na koniec głos zabrał Jarosław Abramow-Newerly, który z wielką swadą opowiedział, jak powstawało to piękne wydawnictwo. Z dużym poczuciem humoru wspominał liczne spotkania z prof. Szybalskim i jego przyjaciółmi. Swoje wystąpienie ubarwił licznymi anegdotami i opowieściami, także takimi, które w książce się nie znalazły. Goście zgromadzeni na promocji zadawali Autorowi liczne pytania, na które on swobodnie i z humorem odpowiadał.

Po zaspokojeniu ciekawości słuchaczy prorektor Krzysztof Bielawski i prezes Fundacji Ewa Łojkowska dokonali uroczystego otwarcia wystawy. Przybyli goście z zaciekawieniem oglądali plansze wystawowe i ustawiali się w kolejce do Autora, chcąc porozmawiać z nim bezpośrednio i zdobyć dedykację. Tej mniej oficjalnej części spotkania towarzyszył koncert muzyki w wykonaniu duetu „BalticDuo” w składzie Maciej Kacprzak – akordeon i Mariana Myslińska – skrzypce. Książka ze względu na treść, szatę graficzną oraz dołączoną do niej płytę z filmem *Esencja życia* w reżyserii Anny Ferenc cieszyła się dużym zainteresowaniem. Wydana została bardzo starannie, zawiera liczne, dobrze opracowane zdjęcia i ciekawą grafikę. Warto dodać, że już przed oficjalną promocją została wyróżniona na Międzynarodowych Targach Książki w Krakowie przez Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych.

Wystawa w Bibliotece Głównej UG trwała do 19 grudnia 2018 r. Chętnych do zakupu książki zapraszamy do Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego i zaopatrywanych przez nie księgarni.

OTWARCIE WYSTAWY I PROMOCJA KSIĄŻKI

Prezes Fundacji Ewa Łojkowska
oraz Prorektor Uniwersytetu
Gdańskiego profesor Krzysztof Bielawski



THE LAUNCH OF A BOOK ABOUT PROFESSOR WAĆŁAW SZYBALSKI

On November 8, 2018, in the Main Library of the University of Gdańsk, the launch took place of a book about Professor Waćław Szybalski, outstanding Polish scientist, doctor honoris causa of three Gdańsk universities: the University of Gdańsk (1989), the Medical University of Gdańsk (2000), and the Technical University of Gdańsk (2001). The book, entitled *Profesor Waćław Szybalski o Lwowie, genach, istocie życia i noblistach* (Professor Waćław Szybalski on Lwów, Genes, the Essence of Life, and Nobel Prize-Winners), was written by the noted Polish author and poet Jarosław Abramow-Newerly. Its launch was accompanied by an exhibition prepared specially for this occasion, setting out various aspects of Professor Szybalski's life, and introducing prospective readers to the subject of the book.

This biography was published jointly by the Professor Waćław Szybalski Foundation and the University of Gdańsk Press, and the exhibition was prepared by the Foundation President, Professor Ewa Łojkowska. The launch was attended by the author of the book, Jarosław Abramow-Newerly, who at present resides in Canada. The ceremony was also attended by: the former Rector of the Medical University of Gdańsk, Professor Wiesław Makarewicz; the Vice-rectors of the University of Gdańsk, Professor Krzysztof Bielawski and Professor Arnold Kłóńczyński; the Vice-rector of the Medical University of Gdańsk, Professor Jacek Bigda; the Dean of the Faculty of Chemistry of the Technical University of Gdańsk, Professor Sławomir Milewski; the Director of the University of Gdańsk Library, Ms. Grażyna Jaśkowiak; the Director of the Museum of the the Medical University of Gdańsk, Dr. Marek Bukowski; and numerous scientists, doctoral students, and other students from Gdańsk universities. Present, too, were friends of Professor Szybalski from the Institute of Biochemistry and Biophysics of the Polish Academy of Sciences in Warsaw, in the persons of Professor Małgorzata Łobocka, Professor Mirosław Włodarczyk, and Professor Bernard Wielgat.

Those present were greeted by the Director of the University of Gdańsk Press, Ms. Joanna Kamień, who introduced the author Jarosław Abramow-Newerly to the attendees. Next Vice-rector Krzysztof Bielawski spoke, recalling his acquaintance with Professor Szybalski and the frequent visits the Professor made to the University of Gdańsk. Professor Ewa Łojkowska related the long and difficult history of writing and publishing the book. She also stressed Professor Szybalski's most important services to science and the Gdańsk scientific community, above all to the Intercollegiate Faculty of Biotechnology. The Professor was, indeed, one of the originators behind the setting up of this intercollegiate unit. He frequently visited it and supported it in spirit and materially.

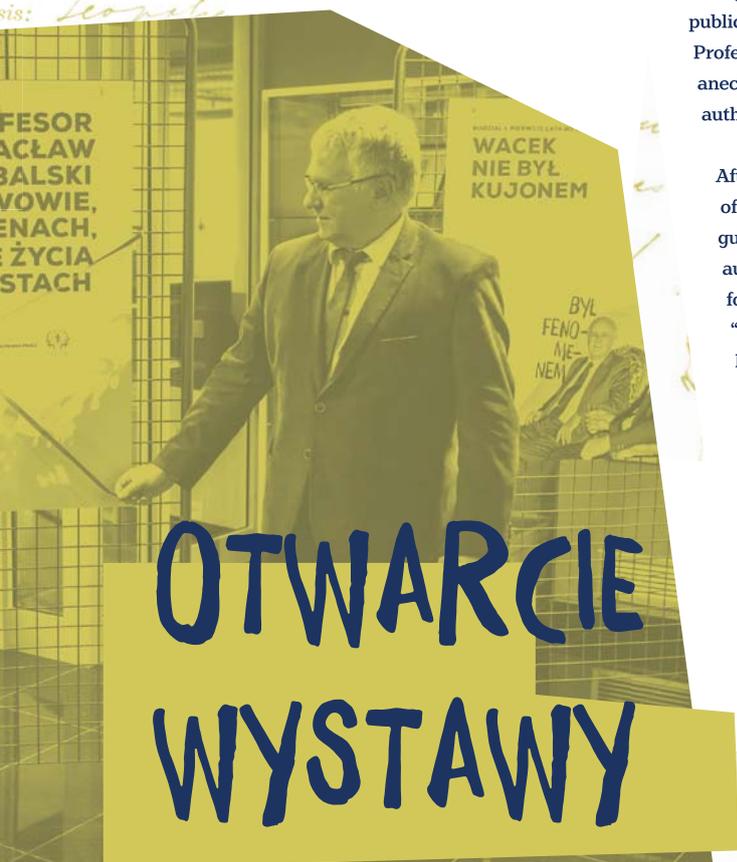
The assembled guests also had an opportunity to listen to extracts from the book, read by Jarosław Tyrański, an actor of the Teatr Wyrzeża. This presentation included a letter from Nobel prize-winner James Watson, in which the writer mentioned the most important scientific discoveries made by the subject of the book.

Finally, Jarosław Abramow-Newerly spoke. He related with great zest how this fine publication had arisen. With great sense of humor, he recalled many meetings with Professor Szybalski and his friends. He embellished his presentation with numerous anecdotes and tales, including ones not included in the book. The guests asked the author many questions, to which he responded freely and with good humor.

After curiosity had been satisfied, Vice-rector Krzysztof Bielawski and President of the Foundation Ewa Łojkowska formally opened the exhibition. The gathered guests looked at the exhibition boards with interest and lined up to speak to the author directly and to receive a dedication in their copies of the book. This less formal part of the event was accompanied by a musical concert given by the duo "BalticDuo," consisting of Maciej Kacprzak on the accordion and Mariana Myslińska on the violin. Great interest was aroused by the book itself because of its content, graphic layout, and the film attached to it, *Esencja życia* (The Essence of Life), directed by Anna Ferenc. Painstaking care had been taken with its publication, and it contains numerous finely reproduced photographs and interesting visual materials. It is worth adding that even before its official launch, it received a distinction from the Association of University Publishers at the International Book Fair in Kraków.

The exhibition in the Main Library of the University of Gdańsk lasted to December 19, 2018. Those interested in buying the book are warmly invited to do so at the University of Gdańsk Press and at bookstores carrying the title.

/ Professor Ewa Łojkowska - President of the Professor Waćław Szybalski Foundation



RODZIAŁ 1. PIERWSZE LATA WE LWOWIE

WACEK NIE BYŁ KUJONEM

Ósemka była gimnazjum państwowym, w którym uczyły się dzieci z przyległych dzielnic Lwowa, a pomiędzy nimi dzieci artystów Wesolej Lwowskiej Fali oraz synowie znanych rodziców, pochodzących z wyższych sfer i inteligencji. Chodził tam między innymi Wiktor (Turek) Weigl, syn profesora Rudolfa Weigla; Jasio Skarbek z hrabiowskiej rodziny Skarbków, która już w roku 1842 ufundowała Teatr Skarbkowski; Staszek Ostrowski, krewny ostatniego prezydenta Lwowa, doktora Stanisława Ostrowskiego; Broniek Wojciechowski, syn posła na sejm Bronisława Wojciechowskiego; no i Wacek Szybalski, syn inżyniera Stefana Szybalskiego [...]. Tak że w istocie było to raczej elitarne gimnazjum-liceum, do którego trudno było się dostać również dlatego, że egzamin wstępny był bardzo trudny. Dlatego fakt, że Wacek był w nim prymusem, to chyba duża rzecz. Przy czym muszę tu zaznaczyć, że nie był kujonem. Nie wiem, kiedy odrabiał lekcje. Czasem myślałem, że jeżdżąc na rowerze. Wiedza sama wchodziła mu do głowy i nieraz potrafił zagiąć profesora. Pod tym względem był fenomenem. Wyrobił sobie tak dobrą markę, że często profesorowie wcale go nie pytali – wiadomo było, że Szybalski wie albo potrafi odpowiedzieć sprawnie wydedukować.

/wspomnienie Henryka Pawłowskiego (Grudmana)

CHAPTER 1. EARLY YEARS IN LWÓW

WACEK WASN'T A SWOT

Number 8 was a state high school for children from the surrounding districts of Lwów, and among them were artists from Wesola Lwowska Fala (a weekly radio program), and the sons of well-known parents from the upper classes and the intelligentsia. The students included: Wiktor (Turek) Weigl, the son of Professor Rudolf Weigl; Jasio Skarbek of the aristocratic Skarbek family, the one that had founded the Skarbkowski Theater back in 1842; Staszek Ostrowski, who was related to the last mayor of Lwów, Dr. Stanisław Ostrowski; Broniek Wojciechowski, the son of Bronisław Wojciechowski who was a member of the Sejm (National Parliament); oh, yes, and Wacek Szybalski, son of the engineer Stefan Szybalski [...]. So, essentially, it was a pretty elite high school and junior high school that was difficult to get into for several reasons, including the fact that the entrance exam was very hard. So, the fact that Wacek was top of the class there, that was a big thing. But I should stress that he was no swot. I don't know when he prepared for his classes. Sometimes I thought he did it on his bicycle. The material just went into his head and often he was able to give the teachers a bit of a turn. In this respect, he was a phenomenon. He got such a reputation that often the teachers didn't ask him any questions. Everyone knew that Szybalski knew or could easily work out the answer.

/recollection of Henryk Pawłowski (Grudman)



MATURALNE TABLEAU

upamiętniające koniec nauki w VIII Gimnazjum im. Kazimierza Wielkiego w 1939 r. Fotografia Wacława Szybalskiego widoczna tuż powyżej zdjęcia opiekuna klasy Michała Gładysza (członka lwowskiej szkoły matematycznej) w centralnym punkcie schematu lwowskiej radiostacji

WIZYTA W AMBASADZIE POLSKIEJ

w Waszyngtonie z okazji wybrania prof. Szybalskiego na członka zagranicznego Polskiej Akademii Nauk w 1994 r.



"BRAT" Z „BRACI- SZKIEM"

"BROTHER" AND "LITTLE BROTHER"

Wacław [...] lubił [...] czasem zakpić z młodszego brata. Staś wtedy biegł do kucharki Hani po pocieszenie, a jak podrośł, to się zaczął odgryzać. I tak to trwa do dziś. Ciągłe się przekomarzają i bardzo się kochają. „Brat” z „braciszkiem” komunikują się prawie codziennie, używając Skype’a oraz e-maili. Wacław zawsze był bardzo odpowiedzialny i opiekuńczy. Widać to zwłaszcza teraz, kiedy jako najstarszy stał się głową rodziny. Ale mimo to Staś wciąż się z nim sprzecza, najczęściej o drobiazgi z przeszłości, a ja jestem według Wacława „krnąbrna”, czyli mam swoje zdanie.

/wspomnienie Teresy Rakowskiej-Harmstone

Wacław [...] liked [...] sometimes to tease his younger brother. Staś would then run to Hania the cook for comfort, but when he grew up, he began to bite back. And that's the way it still is today. They constantly give each other a hard time and they love each other very much. "Brother" and "Little Brother" are in touch almost every day, using Skype or e-mail. Wacław was always very responsible and protective. You can see that today when, as the oldest, he's become head of the family. But despite that, Staś constantly argues with him, mostly about little things from the past, and according to Wacław, I'm "balky," which means I have my own opinion about things.

/recollection of Teresa Rakowska-Harmstone

SIOSTRA CIOTECZNA

Wacława Renia Rakowska
(poźniejsza prof. Teresa
Rakowska-Harmstone)
w wieku 15 lat, 1942 r.

KRNĄBRNA

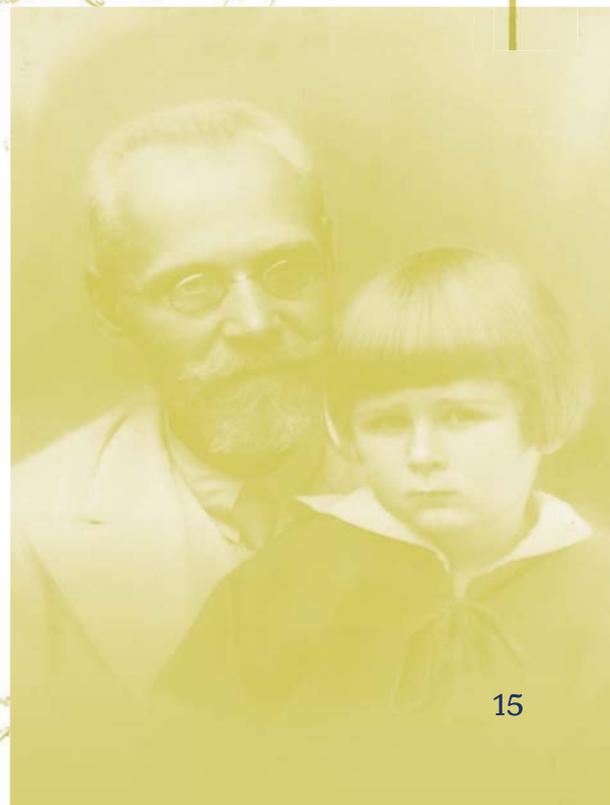


BABCIA STANISŁAWA

Rakowska z wnukami –
Renią Rakowską oraz
Wacławem i Stanisławem
Szybalskimi,
1929/1930

WACŁAW Z DZIADKIEM

Tadeuszem Rakowskim



U PREZYDENTÓW

AMONG THE PRESIDENTS

Podczas poświęcenia nowego Instytutu Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie, 29 maja 1932 roku, odbyła się uroczystość na cześć tej wybitnej uczoney, której przewodził prezydent Ignacy Mościcki. Jedenastoletni wówczas Waclaw też brał w niej udział, w towarzystwie dwóch „cioc” – Janki i Maniusi. Gdy zbliżyli się do Marii Skłodowskiej-Curie, ciocie przedstawiły go jako chłopca, który w przyszłości chce, tak jak ona, poświęcić się nauce. [...] Maria Skłodowska-Curie pogłaskała Waclawa po głowie i wypowiedziała mniej więcej takie słowa: „To bardzo dobrze, synku, że chcesz zostać naukowcem. Polska jak nigdy potrzebuje teraz zdolnych, twórczych ludzi”.

W ten sposób jak gdyby pobłogosławiła go na przyszłą naukową drogę [...]. Dzięki konsekwentnemu podążaniu drogą nauki znalazł się Waclaw na warszawskim zamku ponownie 3 maja 2011 roku. Tym razem jednak to on był gościem honorowym, odbierając z rąk prezydenta Bronisława Komorowskiego Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski, Polonia Restituta.

/ Jarosław Abramow-Newerly

WACLAW SZYBLSKI
w wieku 13 lat. Lwów
1934 r.



PROF. WACLAW SZYBLSKI

z Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, Polonia Restituta w czasie uroczystości na Zamku Królewskim w Warszawie 3 maja 2011 r.



MICHALINA SZYBLSKA

z synami w lwowskim Corso w 1936 r. W tle kamienica Szprechera, uważana za pierwszy lwowski „drapacz chmur”, a po prawej fragment pomnika Kornela Ujejskiego



REZYDENT RP

Bronisław Komorowski dekoruje prof. Wacława Szybalskiego Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, Polonia Restituta w czasie uroczystości na Zamku Królewskim w Warszawie 3 maja 2011 r.



During the dedication of the new Maria Skłodowska-Curie Institute in Warsaw on May 29, 1932, there was a ceremony in honor of the great scientist, presided over by President Ignacy Mościcki. The eleven-year-old Waclaw took part in the company of two “aunts” – Janka and Manusia. When they went up to Maria Skłodowska-Curie, the aunts introduced him as a boy who in the future wanted, like her, to dedicate himself to science. [...] Maria Skłodowska-Curie stroked Waclaw on the head and said more or less this: “That’s very good, sonny, that you want to become a scientist. Poland needs gifted creative people like never before.”

In this way, it was as if she gave him a blessing for his future scientific path [...] Thanks to rigorously following the path of science, Waclaw found himself once more in Warsaw Castle on May 3, 2011. But this time, he was the guest of honor when he received the Grand Cross of the Order of Polonia Restituta from the hands of President Bronisław Komorowski.

/ Jarosław Abramow-Newerly

ROZDZIAŁ 2. TRAGIZM DWÓCH OKUPACJI

WYBUCH WOJNY

CHAPTER 2. THE TRAGEDY OF TWO OCCUPATIONS THE OUTBREAK OF THE WAR

Matka była trochę przesadna i w okresie międzywojennym nigdy nie wyjeżdżała do Zakopanego, bo I wojna światowa wybuchła, gdy odpoczywała tam po maturze w roku 1914. [...] Tak więc tylko z największym trudem dała się namówić na wyjazd w Tatry w roku 1939. No i cóż, w czasie tego wyjazdu wybuchła II wojna światowa. Zawsze powtarzała z lękiem: „Waciu, teraz to ty jesteś w tym wieku i boję się, że historia się powtórzy, i tak jak mnie, wojna zabierze ci najlepsze lata”. Dlatego pragnęła, byśmy jak gdyby „na zapas” korzystali z życia i jak najwięcej go użyli. Ja nie bałem się wojny. Rozsadzała mnie energia. Z radością chodziłem na wspinaczki górskie [...]. Sielanka w Zakopanem trwała krótko i okazało się, że matka miała rację. Wróciliśmy do Lwowa i po paru dniach wybuchła wojna. Nigdy nie sądziłem, że zabierze nam na zawsze mój ukochany Lwów, tak brutalnie i niesprawiedliwie [...].

/ Wacław Szybalski

Mother was a little superstitious, and in the inter-war period she never went to Zakopane, because the First World War broke out when she was holidaying there after passing her school-leaving exams in 1914. [...] So it was only with the greatest difficulty that she let herself be persuaded to make a trip to the Tatra Mountains in 1939. And well, during this trip the Second World War broke out.

She always repeated with fear: “Waciu, now you’re that age, and I’m afraid history will repeat itself, and just like with me, war will take away your best years.” That’s why she so wanted us – like “in reserve” – to make use of life and to use it to the full. I wasn’t afraid of the War. I was bursting with energy. I loved going mountain-climbing [...]. The idyll in Zakopane only lasted a short time, and it turned out that Mother was right. We returned to Lwów, and the War broke out a few days later. I never thought that it would take away my beloved Lwów from us forever, so brutally and unjustly [...].

/ Wacław Szybalski

PO UKOŃCZENIU SZKOŁY Powszechniej

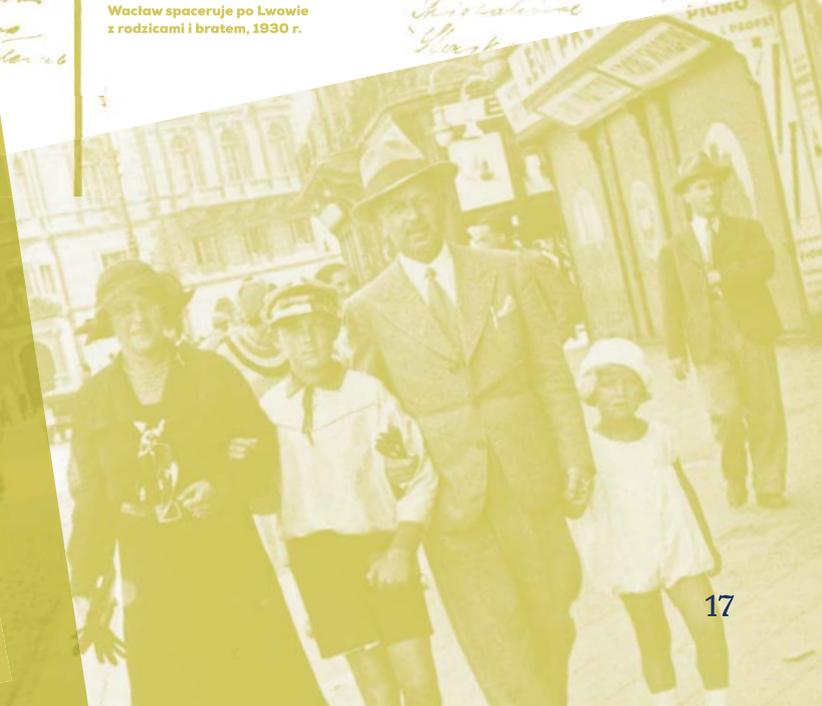
Wacław spaceruje po Lwowie z rodzicami i bratem, 1930 r.

MICHALINA SZYBALSKA Z SYNAMI

Wacławem i Stanisławem oraz matką
Stanisławą Rakowską na wakacjach
w Truskawcu w 1934 r.

KAMIENICA PAŃSTWA SZYBALSKICH

przy ul. Świętego Marka 2
we Lwowie



NIE WSTĘPUJ DO PARTII I MAŁO KRADNIJ

ZNISZCZA CIĘ



WACŁAW SZYBALSKI

(pierwszy z lewej) z grupą pracowników Instytutu Weigla w Ogrodzie Botanicznym we Lwowie w 1942 r. Od lewej siedzą: Lucyna Jałowska, Halina Leonhard, pani Koczwarowa, Janina Szymonowicz, ppor. Ewa Strońska i Ewa Górka

Ojciec [...] był bez pracy i utrzymywaliśmy się głównie ze sprzedaży kosztowności i wszelkich cennych rzeczy, które mieliśmy w domu. Dlatego złożona ojcu propozycja pracy w charakterze tłumacza przyszła w samą porę. Usłyszeliśmy o niej od prof. Czekanowskiego [...]. W czasie rozmowy wspomniał, że jego przyjaciel, prof. Rudolf Weigl, poszukuje tłumacza, aby komunikować się z odwiedzającymi go ciągle przedstawicielami sowieckiej nauki. Prof. Weigl prowadził Instytut Badań nad Tyfusem Plamistym w czasie, gdy epidemie tyfusu zabijały miliony ludzi również w bolszewickim imperium, Sowieci mieli zatem nadzieję skorzystać z jego pomocy w zwalczaniu tej choroby.

Prof. Weigl od razu przyjął ojca do pracy w Instytucie i obaj bardzo szybko się zaprzyjaźnili. Ojciec [...] uczestniczył we wszystkich spotkaniach z naukowcami sowieckimi. Jeden z sowieckich uczonych dał ojcu taką oto radę: „Nie wstępuj do partii i mało kradnij. Bo jak wstąpisz, to zawsze mogą cię z niej wyrzucić – i koniec z karierą. Zniszczą cię. A tak mają nadzieję, że się zapiszesz. Jak za dużo kradniesz, to cię zamkną i wykończą. Ale jak wcale nie kradniesz, to zginiesz z głodu”.

/ Wacław Szybalski

DON'T JOIN THE PARTY AND DON'T STEAL A LOT

Father [...] was without work and we kept going mainly by selling valuables and all the expensive things we had at home. That's why the offer my father got of working as a translator came at the right moment. We heard about this from Professor Czekanowski [...]. During a conversation, he mentioned that his friend Professor Rudolf Weigl was looking for a translator [...], in order to be able to communicate with the Soviet scientists who were constantly visiting him. Professor Weigl was in charge of the Institute for Research into Typhoid Fever at a time when typhoid epidemics were killing millions of people, including in the Bolshevik Empire. So the Soviets hoped to use his help in fighting this illness.

/ Wacław Szybalski

**PRACOWNIA
PROF.
RUDOLFA
WEIGLA**
w starym gmachu
Uniwersytetu
Lwowskiego

**PODANIE
WACŁAWA**
o przyjęcie
na Politechnikę
Lwowską
z 29 września 1939 r.

Professor Weigl immediately employed my father at the Institute, and they quickly became friends. Father [...] took part in all the meetings with Soviet scientists. One of the Soviet scientists gave my father this piece of advice; “Don't join the Party and don't steal a lot. Because, if you join, they can always throw you out – and that's the end of your career. They'll destroy you. And so they hope you'll sign up. If you steal too much, they'll put you in jail and finish you off. But if you don't steal at all, you'll die of hunger.”

/ Wacław Szybalski

DROŹDŹE MAJĄ SEKS

Niemcy po wkroczeniu w 1941 roku zamknęli Politechnikę Lwowską. Otworzyli ją częściowo dopiero po roku, ale pod nową nazwą Technische Fachkurse [...]. W tym okresie wielki wpływ wywarł na mnie prof. Adolf Joszt, który prowadził Zakład Przemysłowej Fermentacji i Biotechnologii na Wydziale Chemii. Pamiętam, jak na wykładzie w 1942 roku przekazał nam wiadomość o naukowo rewolucyjnej treści: „Młodzi – panie i panowie. Tuż przed wojną zostało dokonane w biotechnologii wielkie odkrycie. Duński uczony Øjvind Winge odkrył, że mikroorganizmy, a konkretnie drożdże, mają seks, czyli że nie rozmnażają się tylko bezpłciowo, jak do tej pory podawała nauka. Tę nową wiedzę Winge zastosował do usprawnienia procesu fermentacji przez użycie genetycznych krzyżówek, jakie wypracował specjalnie dla drożdży. To zrewolucjonizuje naszą dziedzinę, którą to ośmielę się nazwać »inżynierią genetyczną«”.

/ Wacław Szybalski

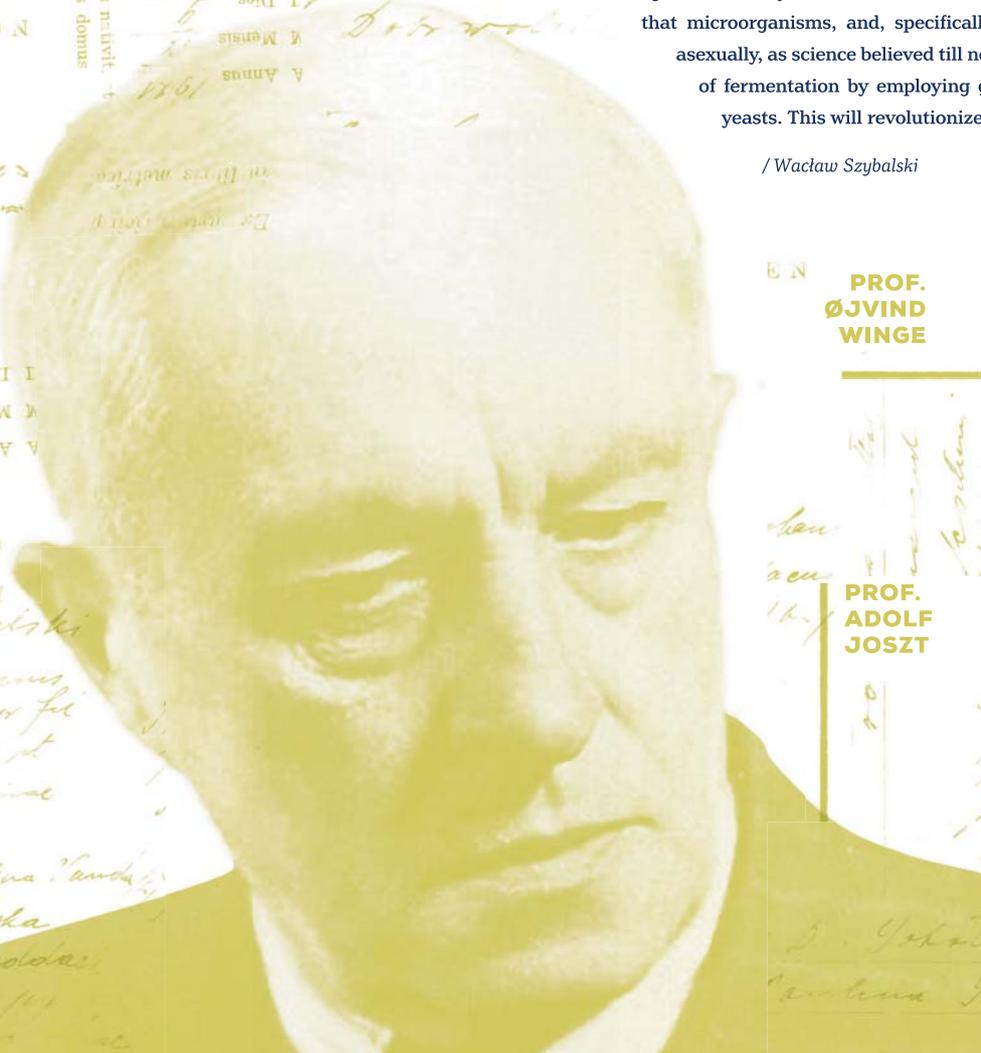
YEASTS HAVE SEX

After the Germans arrived in 1941, they closed down the Technical University. They opened parts of it a year later, but with a different name – Technische Fackkurse [...]. During this time, Professor Adolf Joszt had a great influence on me. He was in charge of the section for Industrial Fermentation and Biotechnology in the Faculty of Chemistry. I remember how during a lecture in 1942, he gave us some news that was scientifically revolutionary. “My young students – ladies and gentlemen. Just before the War, a great discovery was made in biotechnology. The Danish scientist Øjvind Winge discovered that microorganisms, and, specifically, yeasts, have sex, that is, they do not propagate asexually, as science believed till now. Winge used this knowledge to improve the process of fermentation by employing genetic crosses that he had developed especially for yeasts. This will revolutionize our field, which I dare to call ‘genetic engineering.’”

/ Wacław Szybalski

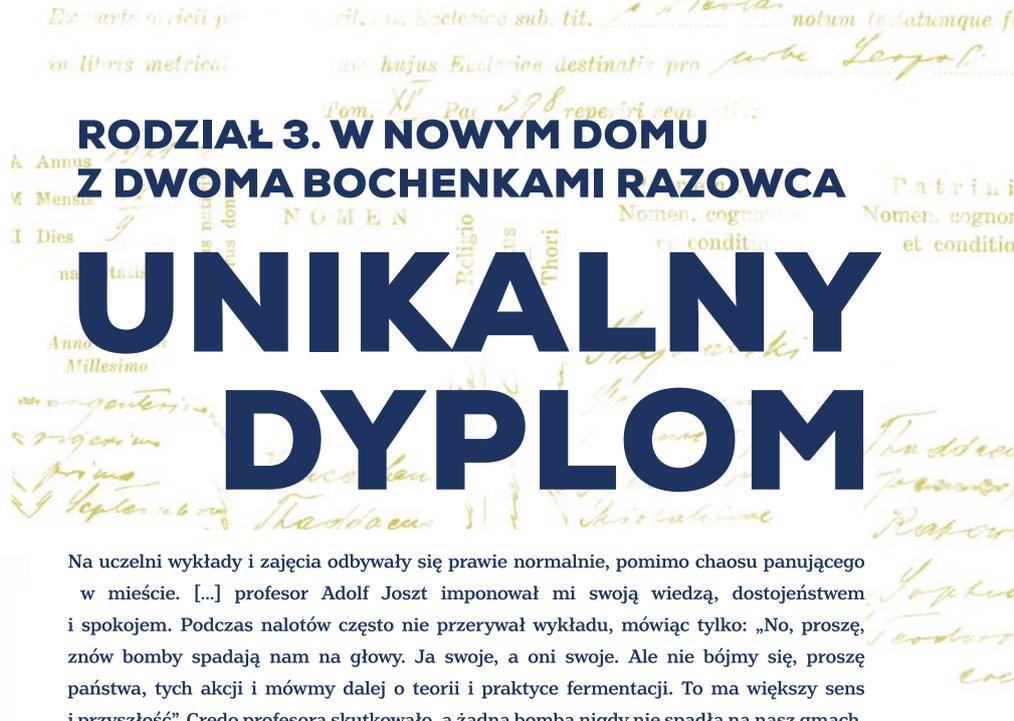
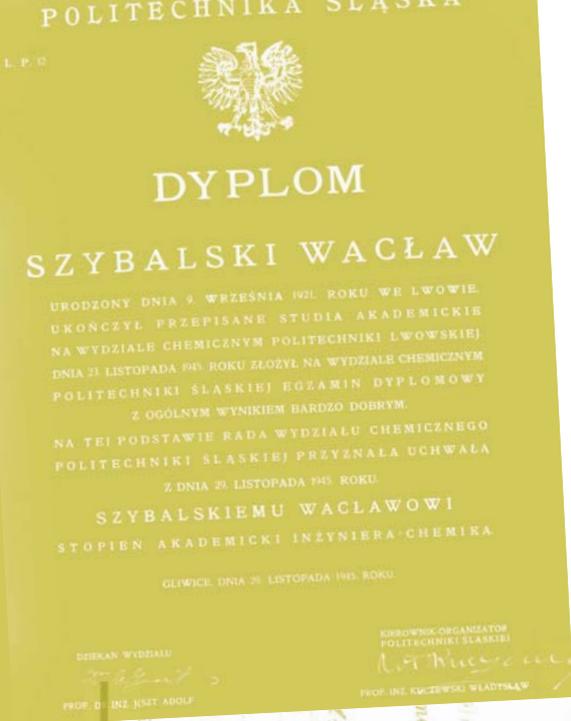
FASADA GMACHU POLITECHNIKI LWOWSKIEJ

działającej w latach 1844–1945,
zaprojektowanego przez Juliana
Oktawiana Zachariewicza



EN **PROF.
ØJVIND
WINGE**

**PROF.
ADOLF
JOSZT**



RODZIAŁ 3. W NOWYM DOMU Z DWOMA BOCHENKAMI RAZOWCA

UNIKALNY DYPLOM

Na uczelni wykłady i zajęcia odbywały się prawie normalnie, pomimo chaosu panującego w mieście. [...] profesor Adolf Joszt imponował mi swoją wiedzą, dostojnością i spokojem. Podczas nalotów często nie przerywał wykładu, mówiąc tylko: „No, proszę, znów bomby spadają nam na głowy. Ja swoje, a oni swoje. Ale nie bójmy się, proszę państwa, tych akcji i mówmy dalej o teorii i praktyce fermentacji. To ma większy sens i przyszłość”. Credo profesora skutkowało, a żadna bomba nigdy nie spadła na nasz gmach. Po ostatnim egzaminie prof. Joszt zwrócił się do mnie: „Kolego, mam nadzieję, że to dopiero początek naszej współpracy i jeszcze nie raz będziemy mieli okazję się spotkać, jeśli oczywiście szczęśliwie uda nam się przeżyć tę wojnę”.

/ Wacław Szybalski

CHAPTER 3. IN A NEW HOME WITH TWO LOAVES OF BLACK BREAD

A UNIQUE DIPLOMA

At the University, lectures and classes went on almost normally, despite the chaos in the city. [...] Professor Adolf Joszt impressed me with his knowledge, dignity, and calm. Often during air raids he did not interrupt the lecture, simply saying: “Well, there you are, bombs falling on us again. I do my work; they do theirs. But, ladies and gentlemen, let’s not fear these events, and let’s go on with the theory and practice of fermentation. That has more sense and future in it.” The Professor’s credo had its effect, and no bomb ever fell on our building. After the final exam, Professor Joszt turned to me: “My dear colleague, I hope that this is just the beginning of our work together, and that we will frequently have the opportunity to meet, if, of course, we are fortunate enough to survive this war.” [...] I was proud of my long-desired diploma as a chemical engineer, printed on already yellowing paper with the official stamp of the Lwów Technische Fachkurse and signed by Professor Joszt.

/ Wacław Szybalski

DYPLOM INŻYNIERA CHEMIKA

uzyskany 29 listopada 1945 r.
na Politechnice Śląskiej w Gliwicach
na podstawie studiów na Politechnice
Lwowskiej, podpisany przez
prof. Adolfa Joszta

STUDIA NA PAŃSTWOWYCH KURSACH TECHNICZNYCH

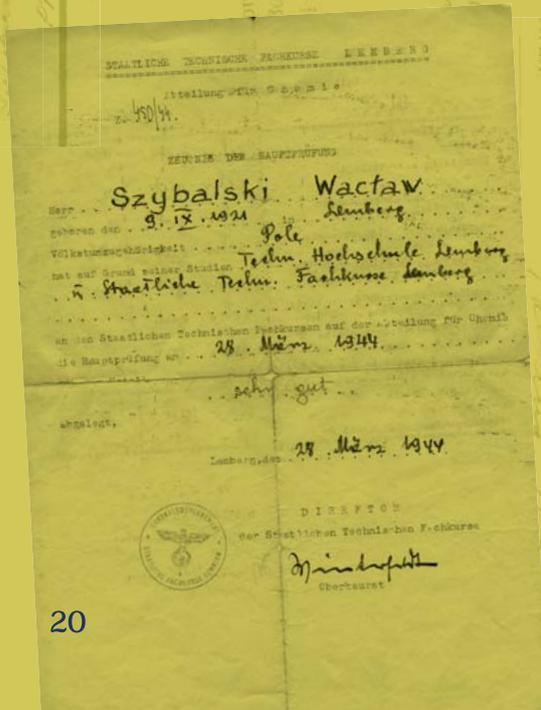
Politechniki Lwowskiej Wacław
Szybalski ukończył 28 marca 1944 r.
z wynikiem bardzo dobrym

WACŁAW W ULUBIONYM KAPELUSZU TYROLSKIM

kupionym tuż przed wojną
w drodze ze Lwowa
do Zakopanego.
Przemyśl, 1942 r.



ALE NIE BÓJMY SIĘ, PROSZĘ
PAŃSTWA, TYCH AKCJI I MÓWMY
DALEJ O TEORII I PRAKTYCE
FERMENTACJI. TO MA WIĘKSZY
SENS I PRZYSZŁOŚĆ



DWA DUŻE BOCHENKI RAZOWEGO CHLEBA

TWO BIG LOAVES OF BLACK BREAD

Gdy tylko usłyszałem, że Gdańsk i Gdynia zostaną wyzwolone, postanowiliśmy z Natą pojechać na Wybrzeże [...]. Na drogę zdobyliśmy dwa duże bochenki razowego chleba i wyruszyliśmy z Natą w stronę Gdyni i Gdańska, „w nieznaną” [...]. Podróż trwała cztery dni. Do Sopotu przyjechaliśmy jako jedni z pierwszych. Miasto było zupełnie opustoszałe, więc można było wybierać sobie domy i dość bezpiecznie szabrować mieszkania. Zaraz po przyjeździe zgłosiłem się do Urzędu Wojewódzkiego [...]. Jako inżynier chemii żywności dostałem od razu pracę jako kierownik Wydziału Przemysłu Spożywczego, stosowną legitymację, a co najważniejsze, zezwolenie na korzystanie ze stołówki. Byliśmy głodni, bo nie było wtedy żadnych sklepów, a z dwóch bochenków razowego chleba, zabranych w podróż, zostały nam tylko okruchy. „Lokum sami sobie znajdźcie. Jest dość wolnych domów i mieszkań po uciekających Niemcach” – powiedzieli mi urzędnicy. Wybrałem nieduży, trzyrodzinny dom z dwoma piętrami położony blisko plaży przy ulicy Schefflera (obecnie ul. Goyki).

/ Wacław Szybalski

OFICJALNA NOMINACJA

inż. Wacława Szybalskiego
na stanowisko rzeczoznawcy Izby
Przemysłowo-Handlowej w Gdyni
do kontroli urzędzeń przemysłu
spożywczego i chemicznego oraz
surowców chemicznych

OKRUCHY

**STANISŁAW
SZYBALSKI**
jako pracownik Straży
Wydziału Aproprowiacji
Urzędu Wojewódzkiego
w Gdańsku, 1946 r.

As soon as I heard that Gdańsk and Gdynia had been liberated, Nata and I decided to go to the Sea Coast [...]. On the way, we managed to get hold of two big loaves of black bread, and Nata and I set off for Gdynia and Gdańsk, “into the unknown” [...]. The journey took four days. We were among the first to reach Sopot. The town was completely deserted, so it was possible to choose houses and fairly safely take stuff out of the apartments. Right after my arrival, I reported to the Voivodeship Office [...]. As an engineer in food chemistry, I immediately found work as head of the Department of Food Production, an appropriate ID card, and – which was the most important thing – the right to eat in the canteen. We were hungry because there were no shops at that time, and of the two loaves of black bread that we’d taken with us on the journey, only crumbs remained. “Find someplace to live on your own. There are plenty of houses and apartments that the Germans left behind when they cleared out,” officials said to me. I chose a small, three-family house with two stories, near to the beach on Scheffler Street (currently Goyka Street).

/ Wacław Szybalski

NIEZWYKŁA JAK NA CZASY STALINOWSKIE PRZYSIĘGA

jaką inż. Wacław Szybalski
musiał złożyć 19 października
1946 r. przed uzyskaniem
nominacji na stanowisko
rzeczoznawcy Izby
Przemysłowo-Handlowej
w Gdyni na kontroli urzędzeń
przemysłu spożywczego
i chemicznego oraz
surowców chemicznych

WYBRAŁEM DOM PRZY
ULICY SCHEFFLERA (GOYKI)

KONIE NA POLI- TECHNICE GDAŃSKIEJ

Mnie oczywiście najbardziej interesowała praca naukowa [...]. Politechnika Gdańska zajęta była przez Sowieców. W nadpalonym budynku Wydziału Chemii Sowieci trzymali konie, a na dziedzińcu zabawiali się strzelaniem do butelek. Trudno było mówić o naukowych badaniach! Latem tegoż roku przydarzyło mi się coś, co przypominało scenę z jakiegoś surrealistycznego filmu. Napotkany na terenie budynku Wydziału Chemii miły, starszy pan powiedział: „Jestem profesorem ze Lwowa, nazywam się Włodzimierz Wawryk i właśnie zostałem mianowany dziekanem Wydziału Chemii na Politechnice Gdańskiej”. „Z końskim łajnem pośrodku” – odparłem. Roześmialiśmy się. Po mniej więcej godzinnej rozmowie zostałem kierownikiem Zakładu Przemysłu Fermentacyjnego i Biotechnologii. Nazwę „biotechnologia” wymyśliłem sam pod wpływem mojego lwowskiego mistrza, prof. Adolfa Joszta. Potem do Gdańska przyjechali też inni lwowiaczy, wśród nich inż. Tadeusz Pompowski oraz wspomniany wcześniej Stanisław Łukasiewicz, pierwszy rektor Politechniki Gdańskiej.

/ Wacław Szybalski

HORSES AT THE TECHNICAL UNIVERSITY OF GDAŃSK

I was, of course, most interested in scientific work [. . .]. The Gdańsk Technical University had been taken over by the Soviets. In the fire-damaged building of the Faculty of Chemistry, the Soviets kept horses, and in the courtyard they amused themselves by shooting at bottles. It was hard to speak of scientific research! In the summer of that year, something happened to me that recalled a scene from a surrealist film. In the building of the Faculty of Chemistry, I encountered a pleasant older gentleman who said: “I am a professor from Lwów. My name is Włodzimierz Wawryk, and I have just been appointed Dean of the Faculty of Chemistry at the Technical University of Gdańsk.” “With horse dung inside,” I replied. We laughed. After a conversation of more or less an hour, I became Head of the Department of Industrial Fermentation and Biotechnology. I thought up the name “biotechnology” by myself under the influence of my master from Lwów, Professor Adolf Joszt. Then other Lwów people came to Gdańsk, among them Engineer Tadeusz Pompowski and Stanisław Łukasiewicz, whom I mentioned earlier, who became the first Rector of the Technical University of Gdańsk.

/ Wacław Szybalski

PRECYZYJNE NOTATKI

prowadzone przez
Wacława w czasie
asystentury na Wydziale
Chemii Politechniki
Gdańskiej w latach
czterdziestych

Z KOŃSKIM
ŁAJNEM
POŚROD-
KU



INSPIRUJĄCY WPIS

starszego kolegi Edwarda
Zarudzkiego w jednym
z zachowanych do dzisiaj
szkolnych pamiętników
stał się mottem Wacława
na całe życie:
ZAWSZE W GÓRĘ!

"ZAWSZE W GÓRĘ"

- Wacław Szybalski
wspina się po ścianie
komina "Norwegian Epic"
- jednego z największych
na świecie statków
pasażerskich



Do
Dyrektora Instytutu
Medycyny Morskiej i Tropikalnej;

ROZDZIAŁ 4. NIE DAĆ SIĘ ODCIĄĆ OD ŚWIATA

DOKTORAT!

Upoznaję proszę o zezwolenie mi na pracę
naukową w Instytucie Medycyny Morskiej i Tro-
pikalnej we Mrorenu o charakterze wolontariuna.

mgr inż. Wacław Szybalski

Podanie wzięte
góra papierem

Ernest Sym

Zgadam się

14.XI.46. Ernest Sym

Pojawiła się szansa zrobienia doktoratu. Prof. Ernest Aleksander Sym był ode mnie starszy o dwadzieścia siedem lat i w jakimś sensie mi ojcował, przekazując wiele bezcennych rad: „Musisz natychmiast zrobić doktorat. Jeśli chcesz, to mogę być twoim promotorem, tylko wybierz sobie dobry temat i śpiesz się. A w przyszłości staraj się jak najwięcej czasu spędzać w laboratoriach, ale tych najlepszych, zagranicznych, najlepiej u noblistów, tak jak ja to robiłem. Haruj tam dzień i noc, wcześniej wyrób sobie u nich dobrą markę, a przekonasz się, że ci to niezwykle pomoże w karierze naukowej. Pamiętaj! Nie objajaj się!” – pogroził mi palcem.

/ Wacław Szybalski

CHAPTER 4. YOU CAN'T CUT YOURSELF OFF FROM THE WORLD

THE DOCTORATE!

An opportunity emerged to do a doctorate. Professor Ernest Aleksander Sym was twenty-seven years older than I, and, in a sense, he was a father to me. He gave me lots of valuable advice: “You must do a doctorate immediately. If you want, I can be your supervisor. Just choose a good subject and hurry up. And in the future, try to spend as much time as you can in laboratories, but the best, the ones abroad, best of all with Nobel Prize-winners, just as I’ve done. Work hard there day and night, make your name with them, and you’ll see that will help you enormously in a scientific career. Remember! Get a move on!” and he waved his finger at me.

/ Wacław Szybalski

PODANIE WACŁAWA SZYBALSKIEGO

z 11 listopada 1946 r.
o zezwolenie na pracę
naukową w Instytucie
Medycyny Morskiej
i Tropikalnej, zaakceptowane
przez prof. Ernesta Syma
i Jerzego Morzyckiego

Eccle

1946



Ernest Sym

OJCZYŹNIE NA CHWAŁĘ WIEDZY NA POZYTEK



POLITECHNIKA GDAŃSKA

RADA WYDZIAŁU CHEMICZNEGO POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ

NA WNIOSEK KOMISJI W OSOBACH:

prof. dr inż. ERNESTA SYMA, JAKO PROMOTORA ORAZ

prof. dr inż. STEFANA MINCA, prof. dr inż. ZYGMUNTA LEDOCHOWSKIEGO i prof. dr inż. TADEUSZA SUŁY

UCHWAŁA NA POSIEDZENIU W DNIU 28 KWIEŃNIA 1949 r.

NADAĆ

Mgr inż. WACŁAWOWI TADEUSZOWI SZYBALSKIEMU

URODZONEMU WE LWOWIE W ROKU 1921

STOPIEN NAUKOWY DOKTORA NAUK TECHNICZNYCH

NA PODSTAWIE ROZPRAWY DOKTORSKIEJ pt.: „METODA OZNACZANIA CAŁKOWITEGO WĘGLA SPOSOBEM „MOKRYM”, DOSTOSOWANA DO BADAŃ METABOLIZMU DROBNOUSTROJOWEGO” I EGZAMINU SZCZEGÓŁOWEGO, PRZEPROWADZONEGO W DNIU 1 KWIEŃNIA 1949 R.

DEKAN WYDZIAŁU CHEMICZNEGO

Hell

Prof. dr STEFAN MINC

Prof. dr inż. PIEREK KECHEM

PO OBRONIE

doktoratu na Politechnice Gdańskiej Wacław Szybalski wyjechał do Danii, nie odbierając oficjalnego dokumentu, który w wyniku starań jego brata wydano mu dopiero w 1951 r.

MOGĘ BYĆ TWOIM PROMOTOREM
PROF. ERNEST SYM

Diocesis:

Parochia:

Es parte o

in libris m

nus 192

Mensis 12

Dies 9

nativitas

Anno Domini

Millesimo

urgente

urgente

primus

9 Septem

baptismi

die 29/8/49

Sacerdos

Obstetria:

Annotation

Grzyb

Do pl

una

zysa

skro

Glask

Micho

Ralco

h. h.

Polak

st. h.

Dob

PO SIEDMIU LATACH NIEWOLI

Sławni bracia Bohr postanowili zaprosić do Danii polskich studentów chemii na kurs w celu zapoznania ich z nowoczesnymi urządzeniami i metodami stosowanymi w duńskich laboratoriach. Dla polskich studentów była to wprost bezcenna okazja zdobycia wiedzy i praktyki, bo wyposażenia brakowało, a na wielu uczelniach ciągle jeszcze trwało odgruzowywanie laboratoryjnych pomieszczeń. Do realizacji tego niezwykłego pomysłu nigdy by pewnie nie doszło, gdyby nie wielkie zaangażowanie i brawurowe akcje Stefana Rozentalą. Tak oto 24 czerwca 1946 roku około 230 studentów i ponad 20 pracowników naukowych z pięciu uczelni w Gdańsku, Łodzi i Warszawie wypłynęło duńskim statkiem towarowym „Falstria” do Kopenhagi. Pogoda była przepiękna i nic już nie mogło zakłócić wypełniającego nas poczucia szczęścia, bo wreszcie po siedmiu latach niewoli, z tego odciętego niedawno drutem kolczastym wybrzeża, udało nam się wypłynąć na pełne morze i znaleźć w wolnym świecie.

/ Wacław Szybalski

AFTER SEVEN YEARS IN CAPTIVITY

The famous Bohr brothers decided to invite Polish students of chemistry to Denmark for a course aiming to acquaint them with the latest equipment and methods used in Danish laboratories.

For Polish students, it was quite simply a priceless opportunity to acquire knowledge and practical experience. Here there was no equipment, and in many institutions they were still clearing the rubble from laboratories. This extraordinary idea would never have borne fruit if not for the huge involvement and bravura actions on the part of Stefan Rozental.

So, on June 24, 1946, around 230 students and more than twenty scientists from five universities in Gdańsk, Łódź, and Warsaw sailed on the Danish freighter “Falstria” to Copenhagen. The weather was lovely and nothing could interfere with our feelings of happiness, because after seven years in captivity, from a shoreline until recently cut off with barbed wire, we managed to sail off on the high seas for a free world.

/ Wacław Szybalski

W KOPENHASKIM PORCIE LANGELINIE

na uczestników Letniego Studium Polskiego w Danii oczekiwali Harald Bohr (na podium w kapeluszu) oraz inni organizatorzy i duńscy studenci. Kopenhaga, czerwiec 1946 r.

ZESPÓŁ WYKŁADOWCÓW I ASYSTENÓW

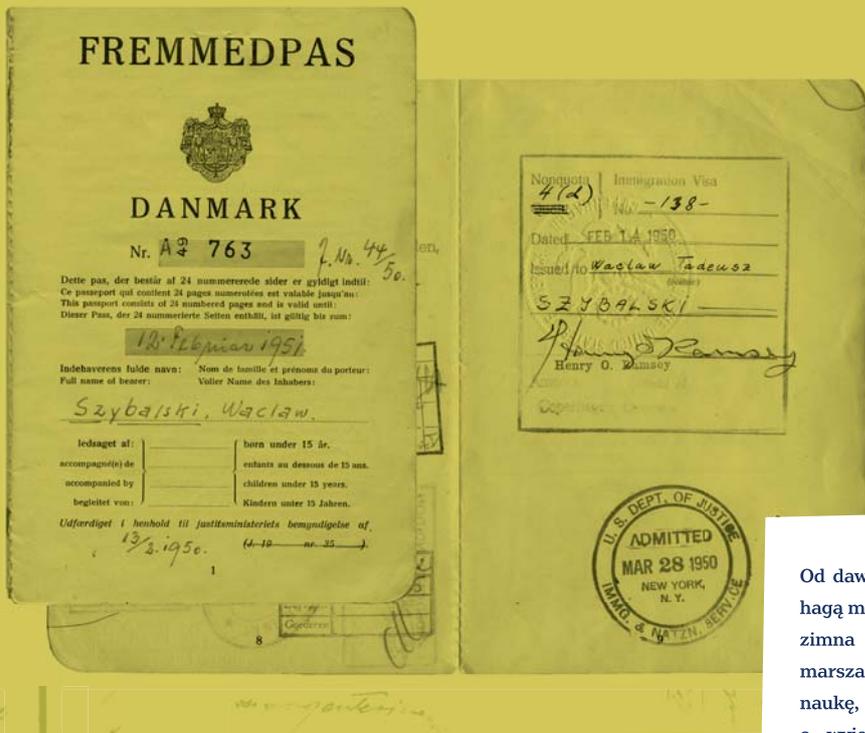
Letniego Studium Polskiego w Danii
(czerwiec-sierpień 1946 r.)

STEFAN ROZENTAL

w 1940 r. (osobisty
asystent Nielsa Bohra)

UDAŁO NAM SIĘ WYPŁYNAĆ
NA PEŁNE MORZE I ZNALEZĆ
W WOLNYM ŚWIECIE

WIZA ZA 10 LAT



Od dawna wiedziałem, że moje podróże między Gdańskiem a Kopenhagą muszą się kiedyś skończyć. Żelazna kurtyna opadła i zaczynała się zimna wojna. Sowiecki generał Konstanty Rokossowski został marszałkiem Polski, a genetyka, uznana za reakcyjną, burżuazyjną naukę, została oficjalnie potępiona. Zaczęłam też poważnie myśleć o wyjeździe do Stanów Zjednoczonych. Dlatego, pełen nadziei, poszedłem do Konsulatu Amerykańskiego po wizę emigracyjną.

Sekretarka spojrzała na moje dokumenty i powiedziała: „Pan jest Rosjaninem!”, „Jestem Polakiem!” – zaprzeczyłem, ale ona upierała się przy swoim: „Nie może pan być Polakiem, skoro urodził się pan we Lwowie, a Lwów jest w Rosji”. Myślałem, że szlag mnie trafi. Nadaremnie tłumaczyłem, że Lwów był wtedy w Polsce. Wreszcie spytałem, jak długo muszę czekać na wizę. „Dziesięć lat” – odparła sztywno i urzędowo. „A kto o tym decyduje?” – spytałem. „Konsul, ale trzeba się do niego dużo wcześniej zapisać na spotkanie”.

/ Waclaw Szybalski

VISA IN 10 YEARS

Long ago I had realized that my trips between Gdańsk and Copenhagen had to end sometime. The Iron Curtain fell and the Cold War started. The Soviet general Konstanty Rokossowski became Marshall of Poland, and genetics, seen as a reactionary, bourgeois science, was officially condemned. I began to think seriously of leaving for the United States. So, full of hope, I went to the American Consulate to ask for an immigrant visa. The secretary looked at my documents and said: “You’re a Russian!” “I’m a Pole,” I corrected her, but she stuck to her own view. “You cannot be a Pole, since you were born in Lwów, and Lwów is in Russia.” I thought I’d go crazy. Futilely I pointed out that Lwów was at that time in Poland. At last I asked how long I would have to wait for a visa. “Ten years,” she answered stiffly and in an official manner. “But who decides about all this?” I asked. “The Consul, but you have to sign up to meet him much earlier.”

/ Waclaw Szybalski

FREMMEPAS



DANMARK

Nr. A 763

Dette pas, der består af 24 nummererede sider er gyldigt indtil:
Ce passeport qui contient 24 pages numérotées est valable jusqu'au:
This passport consists of 24 numbered pages and is valid until:
Dieser Pass, der 24 nummerierte Seiten enthält, ist gültig bis zum:

18. Februar 1951

Indehaverens fulde navn: Waclaw Szybalski
Full name of bearer: Waclaw Szybalski

ledsaget af: born under 15 år.
accompagné(e) de: enfants au dessous de 15 ans.
accompanied by: children under 15 years.
begjættet von: Kindern unter 15 Jahren.

Udfærdiget i henhold til justitsministeriets bemyndigelse af:
13. 2. 1950

Nonquota Immigration Visa
412 -138-
Dated FEB 11 1950
Issued to Waclaw Szybalski
SZYBALSKI
Henry O. Ramsey

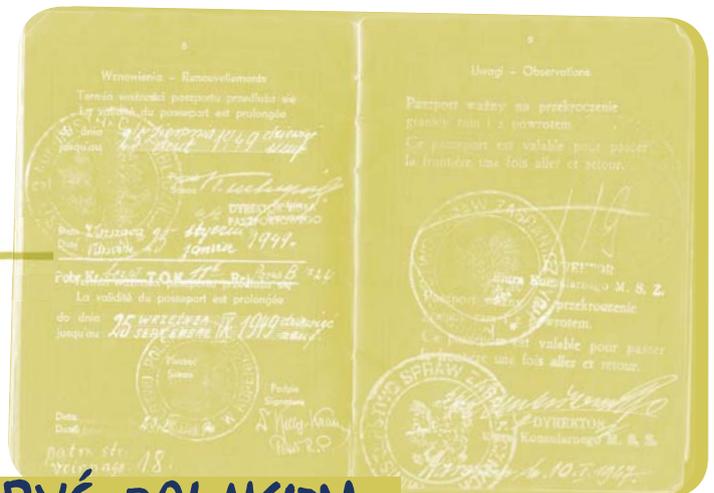


12 LUTEGO 1950 R.

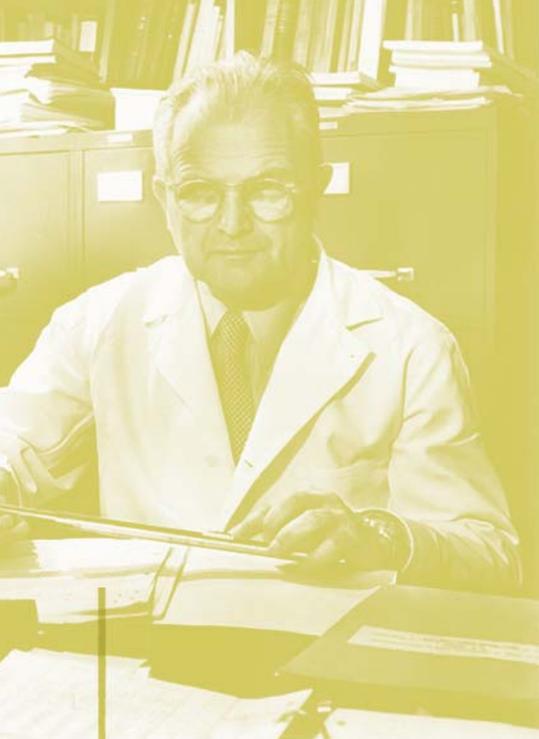
Waclaw Szybalski
otrzymał paszport
wydawany przez
Duńczyków
„bezzaństwomcom”
(tw. nansenowski)

WIELOKROTNI PRZEDŁUŻANY

paszport uprawniający
Waclawa Szybalskiego
do przekraczania granicy.
Na dole lewej strony podpis
Stanisława Kelles-Krauz



NIE MOŻE PAN BYĆ POLAKIEM,
SKORO URODZIŁ SIĘ PAN WE LWOWIE



PROF. MILISLAV DEMEREC
Dyrektor Cold Spring Harbor Laboratory

PROF. BARBARA MCCLINTOCK
w 1951 r.



ROZDZIAŁ 5. ROZWIŃCIE SKRZYDEŁ

POCZĄTKI

Wiedziałem jeszcze z Danii, że w Filadelfii ma się odbyć Zjazd Amerykańskiego Towarzystwa Chemicznego i postanowiłem w nim uczestniczyć. Miałem w kieszeni 35 dolarów [...]. W czasie zjazdu dużo firm farmaceutycznych poszukiwało różnych specjalistów, ogłaszając na tablicy swoje oferty pracy. Zgłosiłem się jako doktor chemii i biotechnolog zajmujący się fermentacją. Ku memu zdumieniu w ciągu paru godzin otrzymałem cztery propozycje pracy i nikt nie zapytał mnie o dyplom ani jakiegokolwiek dokumenty. Wtedy w Ameryce nie było takiej biurokracji jak dziś. Wszyscy byli dla mnie bardzo uczynni. Ludzie cieszyli się, że skończyła się wojna i udało im się przeżyć ten koszmar. Wybrałem najlepszą ofertę – z firmy Wyeth w West Chester w Pensylwanii – z zawrotną jak na owe czasy pensją ośmiu tysięcy dolarów rocznie.

/ Wacław Szybalski

CHAPTER 5. SPREADING MY WINGS

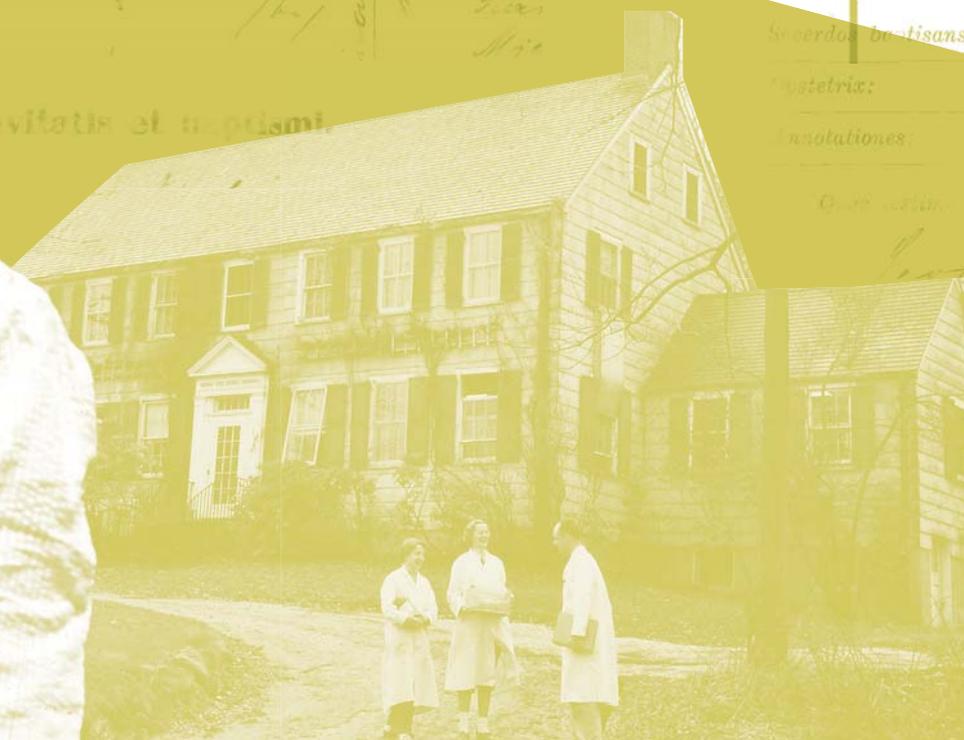
BEGINNINGS

I had already known in Denmark that the Congress of the American Chemical Society was to take place in Philadelphia, and I decided to take part in it. In my pocket I had thirty-five dollars [. . .]. During the congress, many pharmaceutical firms were on the look-out for various specialists, setting out their job opportunities on a board. I presented myself as a doctor of chemistry and biotechnologist dealing with fermentation. To my amazement, in the course of a few hours I received four job offers, and no one asked about my diploma or any other documents. In America then there wasn't the bureaucracy there is today. Everyone was very helpful to me. People were happy the War was over and they'd managed to survive the nightmare. I took the best offer – from the Wyeth Company in West Chester, Pennsylvania – at the dizzying salary for those days of 8,000 dollars a year.

/ Wacław Szybalski

COLD SPRING HARBOR LABORATORY

ok. 1953 r. Pierwszy z prawej stoi Wacław Szybalski, obok niego żona prof. Alfreda Hershey, Jill



KOŚCIÓŁ FAGOWY I COLD SPRING HARBOR LABORATORY

THE PHAGE CHURCH AND COLD SPRING HARBOR LABORATORY

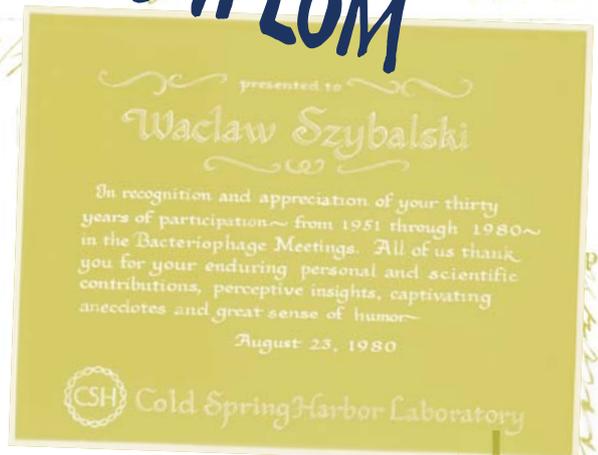
W pierwszym ze spotkań fagowych uczestniczyłem w 1950 roku. Po trzydziestym spotkaniu Jim Watson i Ahmad Bukhari zorganizowali dla mnie uroczysty obiad w CSHL. Dostałem wtedy od nich honorowy dyplom - ten uprawnia mnie do bezpłatnego uczestnictwa we wszystkich następnych fagowych spotkaniach, który to przywilej do dziś wykorzystuję, bo odbywają się teraz corocznie w Madison.

/ Waclaw Szybalski

Jak wspominał prof. Szybalski, „kursy fagowe wywierały duży wpływ na wszystkich uczestników, uczyły bowiem logicznego myślenia, wysuwania hipotez, które można było sprawdzić doświadczalnie, jak również utwierdzały wiarę w siłę genetyki”. Można więc śmiało powiedzieć, że odgrywały kluczową rolę w rozwoju genetyki molekularnej, zmierzającej do odkrycia istoty genu i życia. Wielu naukowców uczestniczących w „kursach fagowych” zostało potem laureatami Nagrody Nobla [...].

/ Jarosław Abramow-Newerly

HONOROWY
DYPLOM



WACŁAW SZYBALSKI
uczestniczył we wszystkich spotkaniach fagowych, które odbyły się w latach 1951-2016. Na zdjęciu dyplom, który w 30-lecie udziału Waclawa w tych spotkaniach wręczyli mu Ahmad Bukhari i James Watson

I took part in the first phage meeting in 1950. After the thirtieth meeting, Jim Watson and Ahmad Bukhari organized a celebratory dinner at CSHL. I received an honorary diploma from them, entitling me to free participation in all subsequent phage meetings, a privilege I avail myself of to this day, because they take place every year in Madison.

/ Waclaw Szybalski

As Professor Szybalski recalls, “the phage courses had a big influence on all participants, for they taught logical thinking, the development of hypotheses that could be checked experimentally, and they also confirmed a belief in the power of genetics.” So we can confidently claim that they played a key role in the development of molecular genetics, leading to the discovery of the essence of the gene and of life. Many scientists who took part in the “phage courses” later became Nobel Prize-winners [...].

/ Jarosław Abramow-Newerly



DO ODKRYCIA
GENU I ŻYCIA

WACŁAW SZYBALSKI
(w drugim rzędzie pośrodku) z uczestnikami kursu fagowego w CSHL w 1951 r. Na lewo od niego siedzi kierownik kursu Mark Adams. W górnym rzędzie pierwszy od lewej stoi kuzyn Karola Maramoroscha Leszek Kohn z laboratorium NESS-Ziona w Rehovot (Izrael)

PROSZĘ NIE PRAWIĆ MI KAZAŃ!



**MAX DELBRUCK,
AARON NOVICK,
LEO SZILARD ORAZ
JAMES WATSON**
w roku pierwszych prezentacji
podwójnej helisy jako modelu DNA

Z racji uczestnictwa w Komitecie (Komitet Doradczy ds. Rekombinowanego DNA przy Narodowym Instytucie Zdrowia) byłem często pytany o opinie i występowałem na różnych krajowych i zagranicznych zjazdach. Zależało mi głównie na tym, żeby w sprawie genetyki molekularnej, a szczególnie rekombinowanego DNA, politycy i Kościół nie podejmowali nieodpowiedzialnych i bezpodstawnych decyzji powstrzymujących postęp w tej dziedzinie. [...] W związku z tym bardzo chciałem spotkać się z papieżem [...]. Już we Włoszech portier wręczył mi dużą, szarą kopertę z pieczęcią Stolicy Apostolskiej. Po otwarciu koperty przekonałem się, że Jan Paweł II w tekście pisanym po łacinie zaprasza mnie na prywatną audiencję do swojej letniej rezydencji w Castel Gandolfo 19 września 1981 roku.

Jan Paweł II zaprosił mnie do swego prywatnego pokoju. Zaproponował herbatę i zapytał: „Co to się dzieje z tą rekombinacją DNA i inżynierią genetyczną?”. „Ojciec Święty – odparłem – to jest dar od Pana Boga. W przyszłości pozwoli leczyć chorych, karmić głodnych, przyczyni się do oczyszczenia naszego środowiska naturalnego”. Zacząłem rozwijać ułożone w nocy przemówienie. Chciałem zaznaczyć, że jak dzisiaj biotechnologię, tak kiedyś oskarżano Kopernika i Galileusza, że występują przeciw religii... „Proszę nie prawić mi kazań!” – uciął krótko papież.

/ Wacław Szybalski

**PLEASE DON'T
PREACH AT ME!**

Because I was a member of the Committee (the Advisory Committee on Recombinant DNA at the National Institute of Health) I was often asked my opinion and I appeared at various national and foreign congresses. What was most important for me was that in the matter of molecular genetics, especially recombinant DNA, politicians and the Church would not make irresponsible and unjust decisions to stop progress in this area. [...] In this connection, I really wanted to meet with the Pope [...]. When I was already in Italy, the porter handed me a large, gray envelope with the Apostolic seal. After opening the envelope, I saw that John Paul II, in a text written in Latin, had invited me to a private audience at his summer residence at Castel Gandolfo on September 19, 1981.

John Paul II invited me to his private room. He offered me tea and asked: “What is going on with this DNA recombination and genetic engineering?” “Holy Father,” I said, “this is a gift from the Lord God. In the future, it will help cure the sick, feed the hungry, help clean up our natural environment.” I began to develop a speech that I had worked out the night before. I wanted to point out that, just like biotechnology today, Copernicus and Galileo were once accused of being against religion... “Please, don’t preach at me!” the Pope cut me short.

/ Wacław Szybalski

ROZMOWA

na temat badań nad rekombinacją DNA i inżynierią genetyczną w czasie prywatnej audiencji u papieża Jana Pawła II w 1981 r.

CO TO SIĘ
DZIEJE Z TA
REKOMBINACJĄ
DNA I INŻYNIERIA
GENETYCZNA?

JAN PAWEŁ II



MILISLAV DEMEREC

(w środku) i noblista Selman Waksman (po prawej) na przyjęciu weselnym Wacława Szybalskiego i Mary Elizabeth Hunter

NOWA GENETYKA DUCH BĘDZIE NAUKI SIŁNIEJ- SZYBALSKI SA OD ŻELAZNEJ KURTYNY

WACŁAW SZYBALSKI I MARY ELIZABETH HUNTER

kroją tort na swoim weselnym przyjęciu w historycznym budynku Union League w Filadelfii, 1955 r.



Mary Elizabeth Hunter poznałem w 1951 roku na Kongresie Bakteriologicznym w Chicago. Moim ideałem żony, jak wiadomo, była Maria Skłodowska-Curie, którą w 1932 roku całowałem w rękę w Instytucie Radowym czy na Zamku Warszawskim. [...] Nasz ślub z Elizabeth odbył się w lutym 1955 roku i miał miejsce w słynnym historycznym Union League [...]. Przybyło na tę ślubną uroczystość wielu znakomitych gości. [...] Z mojej rodziny na ślubie był tylko brat matki, wuj Dziunio – doktor Tadeusz Rakowski. [...] Na uroczystości weselnej wygłosił po angielsku piękne przemówienie, w którym podkreślił, że choć ja i Liz pochodzimy z dwóch różnych światów, to połączył nas na dobre i na złe duch nauki. I ta nowa genetyka będzie silniejsza od żelaznej kurtyny, która dziś nie pozwoliła przybyć tu mojej rodzinie z Polski.

/ Wacław Szybalski

CHAPTER 6. THE CAPRICES OF THE GREAT MARRIAGE!

I met Mary Elizabeth Hunter in 1951 at a Bacteriological Congress in Chicago. My ideal wife, as is well known, was Maria Skłodowska-Curie, whose hand I kissed in the Government Institute, that is in Warsaw Castle. [...] Elizabeth's and my wedding took place in February 1955 and was in the famous and historical Union League [...]. There were lots of outstanding guests at the ceremony. [...] From my family at the wedding there was only my mother's brother, Uncle Dziunio – that is, Dr. Tadeusz Rakowski. [...] He gave a fine speech in English at reception, in which he stressed that though Liz and I came from two different worlds, the spirit of science united us for good and for ill. And that this new genetics would be stronger than the Iron Curtain that had stopped my Polish family from being there that day.

/ Wacław Szybalski

WACŁAW SZYBALSKI i Mary Elizabeth Hunter na plaży „Sandspit” w CSH w 1953 r.



POTRÓJNY HONOROWY DOKTOR W GDAŃSKU



**DYPLOM DOKTORA
HONORIS CAUSA**
Uniwersytetu Gdańskiego, 1989 r.



**DYPLOM DOKTORA
HONORIS CAUSA**
Akademii Medycznej w Gdańsku,
2000 r.



**DYPLOM DOKTORA
HONORIS CAUSA**
Politechniki Gdańskiej, 2001 r.

Znajdując się w czołówce uczonych świata, ciągle myślę o swoim Lwowie czy Gdańsku i jest z tego dumny. To mi imponuje. Mamy długą listę co najmniej trzydziestu polskich wybitnych uczonych, którzy swoją naukową karierę zawdzięczają prof. Szybalskiemu. Są z jego szkoły z Cold Spring Harbor, Nowego Brunswiku i Madison [...]. Uznają go za swego niedoścignętego mistrza. Do nich i ja się zaliczam [...]. A i wielu noblistów, którzy korzystali z jego pomysłów i rad, mogłoby to samo powiedzieć. Jestem szczęśliwy, że jako promotor przyznania mu tytułu doktora honoris causa Politechniki Gdańskiej mogłem mu się jakoś za to wszystko odwdziżyć. Uczestniczyłem także w nadaniu mu podobnego doktoratu przez Uniwersytet Gdański. Trzeci doktorat honorowy otrzymał w Akademii Medycznej w Gdańsku. Jest więc w Trójmieście jedynym potrójnym honorowym doktorem. Sądzę, że najlepiej sam siebie określił w liście do promotora tytułu doktora honoris causa Akademii Medycznej, profesora Janusza Limona.

/ Prof. Edward Borowski

„Wszystkiego, co najlepsze, nauczyłem się w Polsce: we Lwowie w szkołach i na Politechnice Lwowskiej, gdzie otrzymałem wykształcenie inżyniera-chemika, potem w Gdańsku, gdzie otrzymałem tytuł doktora, i pomimo że przeszedłem wiele dziedzin nauki – od DNA, poprzez wirusy, bakterie, drożdże, aż do komórek ludzkich – zawsze w końcu pozostałem »lwowskim, polskim inżynierem«.”

/ Wacław Szybalski

A TRIPLE HONORARY DOCTOR IN GDAŃSK

Now that he is among the leading scientists in the world, he thinks constantly of his Lwów and Gdańsk, and he is proud of that. That impresses me. We have a long list of at least thirty outstanding Polish scientists who owe their careers to Professor Szybalski. They are from his school in Cold Spring Harbor, New Brunswick, and Madison [...]. They recognize him as their peerless master. I, too, am one of their number [...]. And many Nobel Prize-winners, who profited from his ideas and advice, could say the same. I am happy that, as the person proposing that he be awarded the degree of doctor honoris causa of the Technical University of Gdańsk, I could in some way express my gratitude. I also participated in awarding him the same degree from the University of Gdańsk. He received a third honorary doctorate from the Medical Academy in Gdańsk. So he is the only triple doctor honoris causa in the Three Cities. I think he best defined himself in the letter to the promoter of his honorary doctorate at the Medical Academy, Professor Janusz Limon.

/ Prof. Edward Borowski

“All that is best I learned in Poland: in schools in Lwów and at the Technical University in Lwów, where I trained as a chemical engineer; then in Gdańsk, where I received my doctorate; and although I have passed through many fields of science – from DNA through viruses, bacteria, and yeasts to human cells – I remained in the end a ‘Polish engineer from Lwów.’”

/ Wacław Szybalski

ROZDZIAŁ 7. WYPRZEDZIĆ SWÓJ CZAS

ODWIEDZIĆ LWÓW

CHAPTER 7. AHEAD OF HIS TIME

VISITING LWÓW

Mój pierwszy pobyt w ZSRR [...] miał miejsce w 1961 roku [...]. Drugi raz zaproszony zostałem do ZSRR w 1978 roku [...]. Ta druga wizyta była dużo dłuższa i objęła oprócz Moskwy parę miast, w tym Kijów i Leningrad.

Bardzo mi zależało, aby odwiedzić Lwów, trzecie największe polskie miasto, tam, gdzie się urodziłem, wyrosłem i studiowałem na Politechnice Lwowskiej. Ale z tym były duże kłopoty: „Po co do Lwowa!? Lwów jest nieciekawym” – mówili mi. „Dla mnie ciekawy” – odparłem. „Dużo ciekawsza jest Samarkanda, do której możemy z wami polecieć. Piękna jak z bajki” – kusili mnie. „Ale ja wolę Lwów” – powtarzałem. „A może lepiej Bucharę, bo Lwów nie leży na międzynarodowej trasie dla zagranicznych turystów i nie możemy tam tak łatwo pojechać” – tłumaczyli mi. „To zróbcie tak, żebyśmy mogli!” – upierałem się. W końcu zorganizowali mi wyjazd do Lwowa, w którym znalazłem się po przeszło trzydziestu latach.

/ Wacław Szybalski

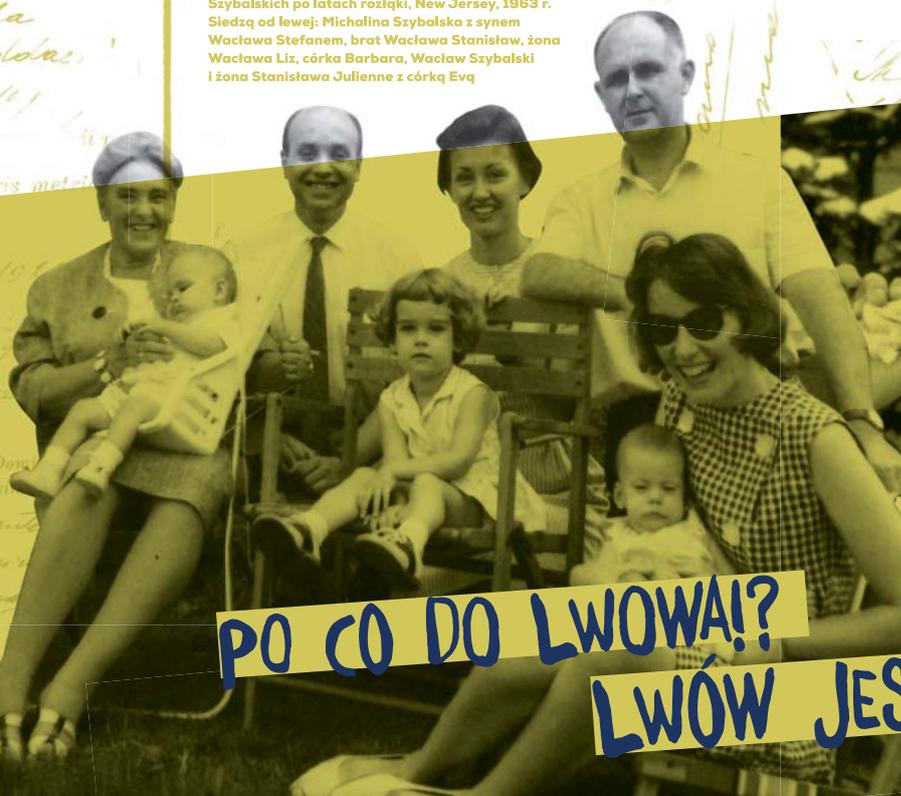
My first stay in the U.S.S.R. [...] was in 1961 [...]. I was invited a second time to the U.S.S.R. in 1978 [...]. That second visit was much longer and, apart from Moscow, took in a couple of cities, including Kiev and Leningrad.

I really wanted to visit Lwów, the third-largest Polish city, where I had been born, grown up, and studied at the Technical University of Lwów. But there were all sorts of problems about this. “Why do you need to go to Lwów. Lwów isn’t interesting,” they said to me. “For me it’s interesting,” I replied. “But Samarkand is much more interesting. We can fly there with you. Beautiful like in a fairy-tale,” they tempted me. “But I prefer Lwów,” I repeated. “But maybe Bokhara would be better. Lwów is on the international route for foreign tourists and we can’t go there so easily,” they explained. “So make it so that you can go,” I insisted. Finally, they organized a trip to Lwów, and I found myself there after more than thirty years.

/ Wacław Szybalski

SPOTKANIE RODZINY

Szybalskich po latach rozłąki, New Jersey, 1963 r.
Siedzą od lewej: Michalina Szybalska z synem
Wacławem Stefanem, brat Wacława Stanisław, żona
Wacława Liz, córka Barbara, Wacław Szybalski
i żona Stanisława Julienne z córką Evą



PO CO DO LWOWA!?

LWÓW JEST NIECIEKAWY



WACŁAW SZYBALSKI
na tle budynku byłego VIII Gimnazjum
im. Kazimierza Wielkiego w 2005 r.

BARDZO MI ZALEŻAŁO,
ABY ODWIEDZIĆ LWÓW

WACŁAW SZYBALSKI
z córką Barbarą w 1961 r.



WACIO!



**HILARY
KOPROWSKI**

Wacio Szybalski to wielki naukowiec, autor wielu publikacji i odkryć naukowych. Pionier nowoczesnej biotechnologii, który prowadzi badania w zakresie genetyki molekularnej. Człowiek o dużych wiadomościach nie tylko w swojej dziedzinie, ale i w tematach ogólnych. Są ludzie bardziej wykwalifikowani niż ja dla wyrażenia podziwu dla osiągnięć w jego specjalności. Ja mogę tylko dodać, że wszechstronność wiedzy Szybalskiego jest zdumiewająca, a przyjemność, z jaką dzieli swoje niezwykle osiągnięcia z nami i z młodymi ludźmi stojącymi u progu kariery naukowej, jest ogromna. Nie ma lepszego przyjaciela i kolegi jak Wacio.

/ Hilary Koprowski

Wacio Szybalski is a great scientist, author of many publications and scientific discoveries. A pioneer of modern biotechnology, who does research in the field of molecular genetics. A man of great knowledge, not just in his field, but in general matters too. There are those who are more qualified than I to express admiration for his achievements in his special field. I can only add that Szybalski's multi-faceted knowledge is amazing, and the pleasure is huge with which he shares his exceptional achievements with us and with young persons standing at the threshold of their careers. There is no better friend and colleague than Wacio.

/ Hilary Koprowski

**PROF.
WACŁAW
SZYBALSKI
W 1970 R.**

**GDAŃSKI PARK
NAUKOWO-
TECHNOLOGICZNY
IM. PROF. HILAREGO
KOPROWSKIEGO**

**WIELKI
NAUKOWIEC**



TRANSFORMACJA KOMÓREK LUDZKICH

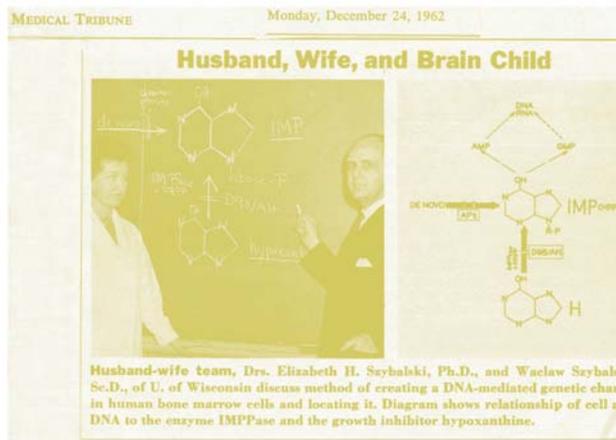
Wacław Szybalski poszerzył swój wkład w rozwój nauki, udowadniając, że wprowadzone do komórek ludzkich DNA, może podobnie jak w przypadku komórek bakteryjnych, być aktywne genetycznie, to znaczy, iż zawarta w nim informacja genetyczna determinuje biosyntezę określonego białka. Było to kolejne odkrycie profesora na miarę Nagrody Nobla. Badania te zaowocowały m.in. stworzeniem nowatorskiej metody selekcji transformowanych obcym DNA komórek eukariotycznych na pożywce HAT, zwanej od jej składników: hipoksantyny, aminopteryny i tymidyny. Opracowanie tej pożywki, wykorzystywanej później do selekcji i produkcji hybryd komórkowych, umożliwiło profesorom Köhlerowi i Milsteinowi otrzymanie przeciwciał monoklonalnych. Za to odkrycie dostali w 1984 roku Nagrodę Nobla. Niestety, w swej pracy nie wymienili nazwiska Szybalskich.

/ Jarosław Abramow-Newerly

THE TRANSFORMATION OF HUMAN CELLS

Wacław Szybalski broadened his contribution to the development of science by proving that DNA introduced into human cells may, as in the case of bacterial cells, be genetically active, that is, the genetic information contained in them determines the biosynthesis of a particular protein. This was a further discovery by the Professor on a Nobel Prize-winner level. This research resulted, inter alia, in the creation of an innovative method for the selection of transformed DNA-containing eukaryotic cells on a HAT medium, called, for its components, hypoxanthine, aminopterin, and thymidine. The development of this medium, which was later used for the selection and production of cellular hybrids, enabled Professors Köhler and Milstein to obtain monoclonal antibodies. For this discovery, in 1984, they received the Nobel Prize. Unfortunately, their work did not mention Szybalski.

/ Jarosław Abramow-Newerly



Szybalski i Szybalska (1962): Pierwsza genetyczna transformacja (transfekcja) komórek ludzkich

ELIZABETH I WACŁAW SZYBALSCY przedstawiają wyniki pierwszej genetycznej transformacji komórek ludzkich w 1962 r.

Testim

MILSTEIN
AREA ROOM 404
PHONE 243-1971

**McARDLE LABORATORY
FOR CANCER RESEARCH**

UNIVERSITY OF WISCONSIN - MADISON, WISCONSIN 53706
November 26, 1980

Dr. C. Milstein
MRC Laboratory of Molecular Biology
Hills Road, Cambridge, CB2 2QP
ENGLAND

Dear Dr. Milstein:

When rereading your classic paper on the hybridoma technique (Nature 256, p. 495, 1973), I noticed that you did not refer to our original 1962 papers on the development of the medium (which we christened HAT) or on the HAT selection technique (see enclosures). Also, Dr. W. Szybalski proposed the application of this technique to selection of cell hybrids at the 1962 Macy Conference in Princeton (see also the enclosed correspondence with Dr. B. Ephrussi).

I would appreciate receiving your recollections (1) on the importance of our selective HAT technique as permitting your original development of the hybridoma technique and (2) on the possible reasons that our technique was not cited. I hope that you do not mind our curiosity in view of the present great importance of the hybridoma synthesis.

With best wishes,

Sincerely,

Elizabeth H. Szybalski
Senior Scientist

ESB:kt

P.S.: I would appreciate receiving a reprint of your 1975 paper and of your later papers or reviews referring to hybridomas or to the HAT-selection technique in constructing hybridomas.

KOPIA LISTU
Elizabeth Szybalski do
Cesara Milsteina

**ODPOWIEDŹ
CESARA
MILSTEINA**
na list Elizabeth Szybalski

NA MIARĘ
NAGRODY
NOBLA

MRC
Medical Research Council

Laboratory of Molecular Biology
Medical Research Council Centre
University Medical School
Hills Road, Cambridge CB2 2QP
England
Telephone Cambridge (223) 48...
Wex - 21602
26 December, 1980

Dr. Elizabeth H. Szybalski,
McArdle Laboratory for Cancer Research,
University of Wisconsin, Madison,
Wisconsin 53706,
U.S.A.

Dear Dr. Szybalski,

Thank you for your letter of November 26th, to which I hasten to reply.

The two questions you ask are very easy to answer. The first, the importance of the selective HAT technique is obvious and undebatable and as I always recognized for instance in my recent overview presented to the International Congress of Immunology (see page 2 of text given for Immunology 1980).

The second question is why your technique not properly quoted. It is so good to apologise at this late stage but as a way of explanation I must confess that we were excited immunologists, insufficiently familiar with the tissue culture literature, following Littlefield's recipes. I only discovered the omission very recently and I have been more careful in more recent papers, for instance in Brain Res. Bulletin Vol. 5. At the Congress of Immunology in Paris your paper was quoted in my lecture but I am afraid that in the final version to appear in press, for reasons of space, I only quote Milstein and Szybalski's book which I believe has not only done you justice but also a lot to redress correct balance in yours' and other cases.

I hope you will accept my apologies. Thank you for pointing out your displeasure; it helps me to temper my own displeasure when other workers do to me as I did to you!

Yours sincerely,

C. Milstein

ROZDZIAŁ 8. Z UPOREM DAŻYĆ DO CELU

BIAŁO- -CZERWONY I NIEBIESKI GRZBIET „GENU”



DO GRUPY PROF. WACŁAWA SZYBALSKIEGO W LATACH 1966-1967 NALEŻELI

Karol Taylor, późniejszy rektor Uniwersytetu Gdańskiego (ostatni z lewej), Michael Fiandt (na prawo od Tylora), Henryk Kubiński (siedzi pośrodku) oraz Arabinda Guha i Tom Noll (po prawej)

CHAPTER 8. STUBBORNLY GETTING THERE

THE WHITE-RED AND BLUE BACKBONE OF THE “GENE”

W 1975 roku mój przyjaciel ze Szwajcarii Charlie Weissmann powiadomił mnie w liście, że powstała możliwość założenia czasopisma naukowego poświęconego nowym zagadnieniom genetyki i biologii molekularnej. Pytał, czy nie zechciałbym zostać jego naczelnym redaktorem. Przyznając, że propozycja ta bardzo mnie zainteresowała. [...]

Od początku przyjąłem zasadę czytania każdego artykułu i wprowadzania moich małych poprawek nawet już po pozytywnej ocenie recenzentów. [...] Wszyscy dziwili się, skąd ja na to biorę czas, a ja poprawiałem artykuły w czasie zjazdów, w trakcie podróży i na lotniskach. Robiłem to w filharmonii na koncertach, co często wzbudzało zgrozzenie siedzących obok mnie melomanów. Ale ja, dzięki podzielności uwagi, cały czas słuchałem i... nanosiłem poprawki. [...] Przez dwadzieścia lat jako naczelny redaktor [...] starałem się utrzymać wysoki poziom czasopisma. „Gene” zyskał sobie uznanie w świecie naukowym. Był coraz bardziej czytany i cytowany [...].

/ Wacław Szybalski

In 1975, my friend from Switzerland Charlie Weissmann told me in a letter that there was a chance to set up a scientific journal dedicated to new issues in genetics and molecular biology. He asked me if I wanted to be its editor-in-chief. I must confess that the offer interested me greatly. [...]

From the beginning, I adopted the principle of reading every article and making my minor corrections even after the reviewers' positive opinions had been given. [...] Everyone was amazed about where I found the time. But I corrected articles during congresses, travelling to the airport. I did it at concerts at the Philharmonic, which frequently scandalized the music lovers sitting around me. But thanks to my ability to divide my attention, I was listening the whole time and . . . making corrections. [...]

For twenty years, as editor-in-chief [...], I tried to maintain the journal at a high level. Gene became highly regarded in the scientific world. It was increasingly widely read and cited [...].

/ Wacław Szybalski

SPECJALNE WYDANIE

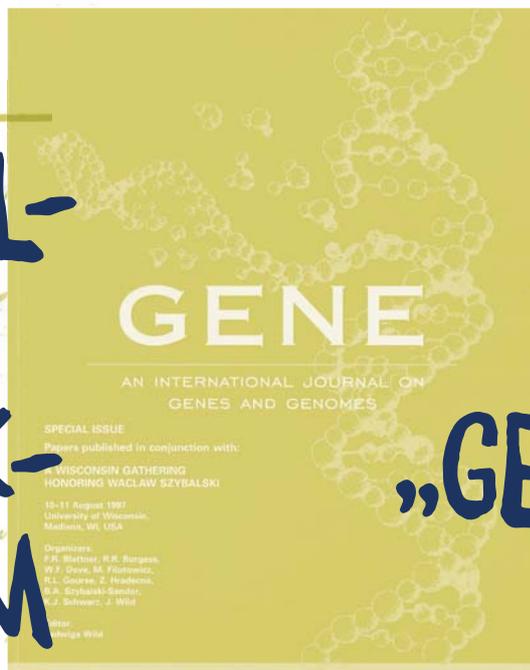
czasopisma „Gene” z okazji 75. urodzin prof. Wacława Szybalskiego, Madison 1996 r.

CZASOPISMO „GENE”

– numer wydany z okazji konferencji „50 lat terapii genowej” dedykowanej prof. Wacławowi Szybalskiemu, Kraków, 2012 r.



NACZEL- NYM REDAK- TOREM



„GENE”



A COMMENDATION

WHEREAS, Professor Waclaw Szybalski has gained worldwide recognition in many areas of molecular biology from somatic cell genetics, to the regulation of bacteriophage lambda, to the design of genetic tools for analyzing genomes; and

WHEREAS, since 1945 he has published over 360 scientific papers and reviews, and trained more than 67 graduate students, postdoctoral fellows, and visiting scientists from around the world; and

WHEREAS, he has served as a distinguished member of the faculty of the Department of Oncology in MacArthur Laboratory for Cancer Research in the Medical School of the University of Wisconsin - Madison since 1960; and

WHEREAS, he has been an active and highly individual member of the University and Wisconsin community, an omnipresent asker of penetrating questions at research seminars, and an outspoken critic of excessive or mindless bureaucracy; and

WHEREAS, he has received numerous national and international honors and honorary degrees, including the University of Wisconsin Hilldale Award; and

WHEREAS, he founded the international journal GENE in 1976 and served with distinction as its Editor-in-Chief for 20 years; and

WHEREAS, a special symposium will be held August 10-11, 1997 in Madison with colleagues from around the world gathering to honor Waclaw Szybalski on the occasion of his 75th year;

NOW, THEREFORE, I, TOMMY G. THOMPSON, Governor of the State of Wisconsin do hereby commend

PROFESSOR WACLAW SZYBALSKI

in the State of Wisconsin, for his many outstanding services to the University of Wisconsin, to the State of Wisconsin, and to the world.



IN TESTIMONY WHEREOF, I have hereunto set my hand and caused the Executive Privy Seal of the State of Wisconsin to be affixed. Done at the Capitol in the City of Madison this third day of June in the year one thousand nine hundred ninety-seven.

Tommy G. Thompson
TOMMY G. THOMPSON

PROKLAMACJA

jaką w uznaniu zasług i osiągnięć prof. Wacława Szybalskiego wystosował gubernator stanu Wisconsin 3 czerwca 1997 r.



WIERNY MISTRZOM SWOJEJ MŁODOŚCI

Pamiętam, że w Madison odbył się zjazd poświęcony ukończeniu sekwencjonowania genomu drożdży, którego dokonano w 1996 roku. Profesor zawsze zadawał pytania na wykładach czy zjazdach. Czekał, aż ktoś skończy wykład, wyciągał rękę i zadawał pytanie. [...] Często na wykładzie zaczynał od pytania, kto pierwszy i co zrobił w tej dziedzinie. Oczywiście na tym zjeździe zapytał, co zrobił prof. Øjvind Winge. Okazało się, że chyba tylko on jeden dobrze pamiętał o ogromnym dorobku Winge'go. Wy tłumaczył wszystkim, że to Winge stworzył genetykę drożdży. Było to bardzo miłe – ta jego wierność mistrzom swojej młodości.

/ prof. Tadeusz Kaczorowski

TRUE TO THE MASTERS OF HIS YOUTH

I remember there was a conference devoted to the completion of the sequencing of the yeast genome, which had been accomplished in 1966. The Professor always asked questions at lectures and congresses. He would wait until the lecture was over, hold up his hand, and ask his question. [...] Often at lectures he would start with the question who was the first and what did he do in this field. Of course, at this conference, he asked what Professor Øjvind Winge had done. It emerged that he was probably the only one who clearly remembered Winge's huge achievements. He explained to everyone that it was Winge who created yeast genetics. It was very fine – this loyalty to the masters of his youth.

/ prof. Tadeusz Kaczorowski

PROF.
ØJVIND WINGE
KOPENHAGA

PROF. ADOLF JOSZT
LWÓW

N-rus: 876

WINGE STWORZYŁ GENETYKĘ DROŻDŻY



ROZDZIAŁ 9. MIEĆ POMYSŁ NA KAŻDEGO

ZACHŁANNOŚĆ NAUKOWA

Jagoda (profesor Anna Jadwiga Podhajska) w laboratorium miała złote ręce. W tym czasie wiele firm produkowało enzymy. Pewnego dnia zobaczyłem w katalogu NEB enzym, który nazwałem IIS, FokI. „Ciekawy – pomyślałem – może uda mi się go zmodyfikować, że będzie przecinał DNA, gdzie będę chciał”. Przed zaśnięciem na wszelki wypadek wszystko sobie napisałem i rano w skrócie wspomniałem Jagodzie, że muszę znaleźć kogoś, kto by wykonał to doświadczenie. „Nikogo nie szukaj! Ja to zrobię!” – odpowiedziała natychmiast. Muszę przyznać, że była zachłanna naukowo. Zawsze chciała zrobić coś znaczącego. Doświadczenie powiodło się i byliśmy na pierwszej stronie „New York Times”.

/ Wacław Szybalski

Jagoda (Professor Anna Jadwiga Podhajska) was very gifted in the laboratory. At this time, many firms were producing enzymes. One day, I saw in the NEB catalog an enzyme that I called IIS, FokI. “Interesting,” I thought, “maybe I can manage to modify it so that it will cut DNA where I want it to.” Before going to sleep, just in case, I wrote down everything, and in the morning I briefly mentioned to Jagoda that I had to find someone who would do the experiment. “Don’t look for anyone! I’ll do it!” she answered right away. I have to acknowledge that she was scientifically so keen. She always wanted to do something important. The experiment was successful and we were on the front page of “The New York Times”.



GRUPA PROF. WACŁAWA SZYBAŁSKIEGO

w 1984 r. Siedzą od lewej:
Noaman Hasan, Wacław
Szybalski, Elizabeth Szybalski,
Mick Noordewier, Peggy Speth.
Stoją od lewej: Alexandra
Brown, Cindy Seeliger, Stu
Peltz, Matt Philpott, Gopalam
Somasekhera i Anna Podhajska



BYLIŚMY
NA PIERWSZEJ
STRONIE „NEW
YORK TIMES”

NIKOGO NIE
SZUKAJ! JA
TO ZROBIĘ!

JAGODA

(PROF. ANNA JADWIGA PODHAJSKA)

BÓL NIE POSZEDŁ NA MARNE

Przewodniczący Komitetu Nagrody Nobla Peter Reichard [...] poprosił mnie o dłuższą rozmowę na temat Howarda. W końcu odbyliśmy ją podczas biegu narciarskiego na dwadzieścia jeden mil. Pogoda była piękna, dużo śniegu, czasu mieliśmy dość i mój wielogodzinny wywód popierający kandydaturę Temina wypadł chyba dobrze. W ferworze rozmowy zapomniałem nawet o tym, że był to już drugi czy trzeci bieg narciarski w tym tygodniu, a podczas poprzedniego uszkodziłem sobie lewe ramię i przy jeździe odczuwałem ból. Dopiero w tydzień później w czasie rutynowego prześwietlenia klatki piersiowej dowiedziałem się, że mam pękniętą kość w ramieniu. Tak sobie myślę, że ten „bólący” bieg jednak się opłacił, bo Temin dostał Nobla.

/ Wacław Szybalski

THE PAIN WAS NOT FOR NOTHING

Peter Reichard, Chair of the Nobel Prize Committee [...] asked me for a long conversation about Howard. Finally, we had one while skiing on a twenty-mile run. The weather was beautiful, there was lots of snow, we had plenty of time, and I think my argument over several hours in support of Temin's candidature went off quite well. In the heat of the conversation, I forgot that this was my second or third ski-run that week, and that during the previous one I had hurt my left shoulder and felt pain on the run. It was only a week later, during a routine chest X-ray, that I learned that I had a fractured bone in my shoulder. But I still think that the “painful” run was worth it, for Temin won a Nobel Prize.

/ Wacław Szybalski



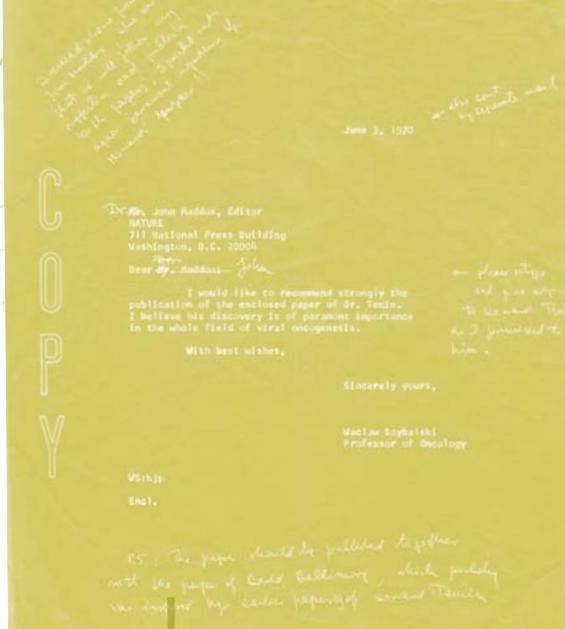
PROF.
HOWARD
MARTIN
TEMINA

TEMIN DOSTAŁ NOBLA

PROF. WACŁAW
SZYBAŁSKI
na nartach w 2013 r.



„BOLACY” BIEG



LIST

prof. Wacława Szybalskiego
do redaktora naczelnego
„Nature” Johna Maddoxa
w sprawie opublikowania
artykułu Howarda Temina

JESTEM LWOWSKIM INŻYNIEREM

18 czerwca 2010 roku (w Cold Spring Harbor) nastąpiło uroczyste otwarcie Aneksu imienia profesora, a 25 sierpnia tego samego roku uroczyste otwarcie czytelni, również przezeń ufundowanej. Fundatora przedstawił James Watson, mówiąc, że jest jego długoletnim przyjacielem i może śmiało stwierdzić, iż Wacław Szybalski był prekursorem badań naukowych wielu noblistów. Swoimi pomysłami i naukową wizją wyprzedzał swój czas.

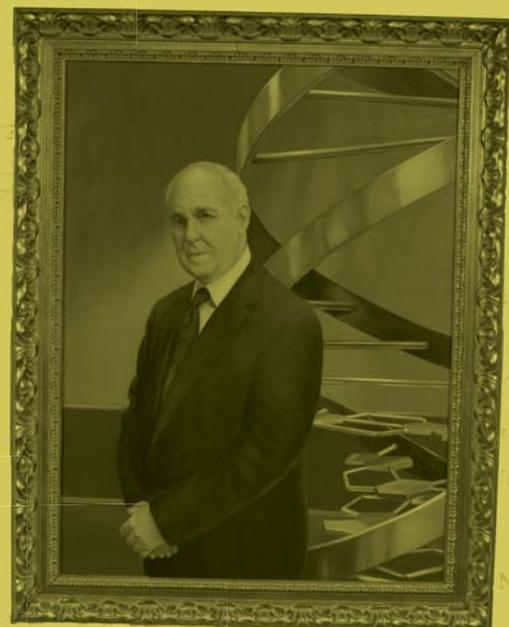
/ Jarosław Abramow-Newerly

[...] uprzytomniłem sobie, że zamieszczone na tablicy punkty streszczają moje życie. Dla tej naukowej pasji poświęciłem wiele spraw osobistych. A wszystko zaczęło się tu, we Lwowie. Nic bym nie zdziałał, gdybym nie był lwowskim inżynierem. Lwowskim.

/ Wacław Szybalski

On June 8, 2010 (in Cold Spring Harbor), the formal opening took place of the annex named for the Professor, and on August 25 of the same year, the formal opening of the reading room also funded by him. James Watson introduced the founder, saying that he was a friend of many years' standing, and that he could confidently state that Wacław Szybalski was a forerunner of the scientific research of many Nobel Prize-winners. He was ahead of his time with his ideas and in his scientific vision.

/ Jarosław Abramow-Newerly



PORTRET WACŁAWA SZYBAŁSKIEGO

Szybalskiego namalowany w 2009 r. przez Davida Peikona na zamówienie prof. Jamesa Watsona

I'M AN ENGINEER FROM LWÓW

[...] I became conscious that the points on the plaque summed up my life. For that scientific passion I had sacrificed many personal matters. And it all started here, in Lwów. I would have achieved nothing if I wasn't an engineer from Lwów. From Lwów.

/ Wacław Szybalski

TABLICA Z BRĄZU

nad wejściem do czytelni
w Aneksie Szybalskiego w CSHL



OTWARCIE CZYTELNI

im. Wacława Szybalskiego
w sierpniu 2010 r. w czasie
62. spotkania fagowego.
Od lewej: Stanisław Szybalski
(brat profesora), Jolanta Fabicka
(córka profesora), Wacław
Szybalski i Barbara Hunter-
-Sandor (córka profesora)

WACŁAW
SZYBAŁSKI BYŁ
PREKURSOREM BADAŃ
NAUKOWYCH WIELU
NOBLISTÓW

WNĘTRZE CZYTELNI

im. Prof. Wacława
Szybalskiego mieszczącej
się w górnej kondygnacji
Aneksu Szybalskiego



OSIĄGNIĘCIA PROFESORA WACŁAWA SZYBALSKIEGO



Profesor Waclaw Szybalski urodził się we Lwowie, gdzie żył prawie do zakończenia wojny, potem, na kilka lat zamieszkał w Gdańsku, aby od roku 1960 na stałe przenieść się do Madison. Te trzy miasta są najbardziej znaczącymi w całym jego życiu, ale jak sam mówi, pozostał lwowskim inżynierem. Nie do końca jest to jednak prawda, ponieważ ma w swoim dorobku ponad 300 publikacji naukowych, cytowanych przez innych badaczy około 12 500 razy, a jego Index Hirsha to 56. Profesor przyczynił się w sposób fundamentalny do rozwoju genetyki molekularnej. Wspomnę, w kolejności chronologicznej, tylko jego najbardziej znaczące osiągnięcia.

/ prof. Ewa Łojkowska

THE ACHIEVEMENTS OF PROFESSOR WACŁAW SZYBALSKI

opisanie genetycznych podstaw odporności bakterii na antybiotyki i stworzenie podstaw wielolekowej terapii antybakteryjnej



**WACŁAW SZYBALSKI,
POD STALOWĄ TABLICĄ**
odsłoniętą 27 października 2009 r. na ścianie budynku Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG-AMG. Na tablicy nazwisko profesora oraz prof. Anny Podhajskiej i rektora UG, prof. Karola Tyłora

opracowanie wraz z prof. Anną Podhajską uniwersalnego enzymu restrykcyjnego

Profesor Waclaw Szybalski was born in Lwów and lived there nearly till the end of the War; then, for several years, he lived in Gdańsk; he moved permanently to Madison in 1960. These three cities are the most important in his whole life, but, as he himself says, he remained an engineer from Lwów. However, that is not entirely true since in his list of achievements he has more than 300 publications, cited around 12,500 times by other scientists, and his Hirsch Index score is 56. The Professor has contributed in a fundamental way to the development of molecular genetics. Let me note in chronological order what are only his most important achievements.

/ prof. Ewa Łojkowska



**TABLICA
NA BUDYNKU WYDZIAŁU
BIOTECHNOLOGII**
upamiętniająca wsparcie finansowe udzielone MWB UG i GUMed przez Wacława Szybalskiego

opracowanie podstaw mapowania i szybkiego sekwencjonowania dużych genomów

opisanie mechanizmu chemicznej mutagenyzy i stworzenie podstaw „testu Amesa”, pozwalającego na identyfikację czynników mutagennych

wykazanie, iż przyczyną korozji metali są bakterie (prace prowadzone w Kopenhadze)

stworzenie podstaw rozwoju terapii genowej i konstrukcji przeciwciał monoklonalnych



SZKOŁA LETNIA
Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii, Łącznie 1995 r.
- wykład Wacława Szybalskiego



WYDZIAŁ CHEMICZNY
budynek inżynierski
profesor
WACŁAW SZYBALSKI

**PRZED
BUDYNKIEM**
Wydziału Chemii Politechniki Gdańskiej im. Wacława Szybalskiego. Od lewej: dr Adam Burkiewicz, prof. Wacław Szybalski i prof. Józef Kur

wprowadzenie terminu „synthetic biology”, który uutorował rozwój nowej dziedziny nauki biologii syntetycznej

**SZKOŁA
LETNIA**
Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii, Stegna 1996 r. Wacław Szybalski pierwszy z prawej

OSIĄGNIĘCIA PROFESORA WACŁAWA SZYBALSKIEGO

Rzadko spotyka się naukowców o tak szerokich zainteresowaniach i osiągnięciach, posiadających świetnie usystematyzowaną wiedzę w wielu dziedzinach nauki. Jego wkład w rozwój nauki światowej i polskiej był honorowany licznymi wyróżnieniami i nagrodami; jest doktorem honoris causa UMCS w Lublinie, trzech gdańskich uczelni: UG, GUMed i PG oraz UJ w Krakowie. Jest laureatem Hilldale Awards najwyższego odznaczenia Uniwersytetu Wisconsin-Madison i Złotego Medalu Czeskiej Akademii Nauk.

Szczególne są zasługi Profesora dla Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Gdańskiego i Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. To z jego inicjatywy i długich dyskusji z prof. Anną Podhajską powstała idea stworzenia niekonwencjonalnej i do dziś jedynej w Polsce międzyuczelnianej jednostki naukowo-dydaktycznej. Prof. Szybalski wspierał nas wielokrotnie tak duchowo jak i finansowo; uczestniczył w licznych uroczystościach wydziałowych, brał udział w szkołach letnich, przekazał na wyposażenie laboratoriów Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG i GUMed i Wydziału Chemicznego PG prywatną donację w wysokości około miliona złotych.

/ prof. Ewa Łojkowska

THE ACHIEVEMENTS OF PROFESSOR WACŁAW SZYBALSKI

It is rare to encounter scientists with such broadly-based interests and achievements, ones who possess splendidly systematized knowledge in many fields of science. His contribution to the development of world science and Polish science has been recognized with many distinctions and prizes. He holds honorary doctorates from Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, from three Gdańsk universities (the University of Gdańsk, the Medical University of Gdańsk, and the Technical University of Gdańsk), and from the Jagiellonian University in Kraków. He is a winner of the Hilldale Award, the highest distinction of the University of Wisconsin-Madison, and of the Gold Medal of the Czech Academy of Sciences.

The Professor has made exceptional contributions to the Intercollegiate Faculty of Biotechnology of the University of Gdańsk and the Medical University of Gdańsk. It was on his initiative and out of his long discussions with Professor Anna Podhajska that the idea was born of creating what is still in Poland an unconventional and unique intercollegiate research and teaching unit. Professor Szybalski has supported us many times in spirit and materially. He has participated in numerous faculty ceremonies, participated in summer schools, and has made private donations of around a million zloties for the equipping of laboratories of the Intercollegiate Faculty of Biotechnology and the Faculty of Chemistry at the Technical University of Gdańsk.

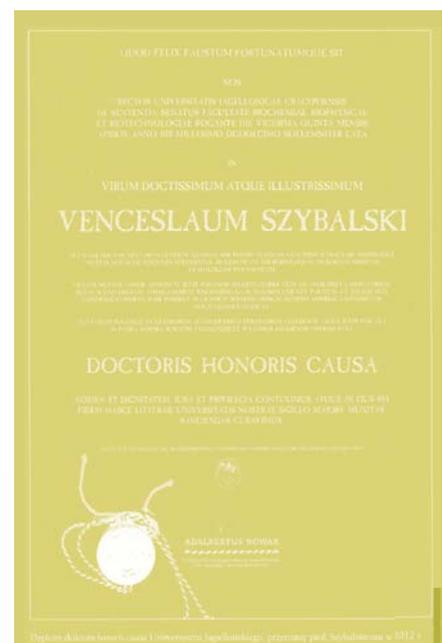
/ prof. Ewa Łojkowska



**PROF.
SZYBALSKI
W CZASIE
UROCZYSTOŚCI**
nadania mu godności doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Collegium Maius 28 września 2012 r. Po prawej recenzentki: prof. Ewa Bartnik z Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego i prof. Ewa Łojkowska z Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG-GUMed



**PROF. WACŁAW SZYBALSKI
OTRZYMUJE TYTUŁ**
doktora honoris causa z rąk rektora
Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Wojciecha
Nowaka 28 września 2012 r.



**DYPLOM DOKTORA
HONORIS CAUSA**
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Praca nad przygotowaniem książki i wystawy o profesorze Wacławie Szybalskim była dla mnie wielką przyjemnością i zaszczytem. Wymagała, aby po raz kolejny przyjrzeć się jego życiu i przywrócić czas spędzony w jego ukochanym Uniwersytecie stanu Wisconsin w Madison i kolejnych miejscach, w których miałam okazję z nim się spotkać. W pracy nad książką i wystawą uczestniczyło wiele osób: Jarosław Abramow-Newerly – autor książki, jego żona Wanda wytrwale zbierająca wywiady z profesorem i rozmowy z jego przyjaciółmi, Irena Frączek – współpracowniczka profesora, która uzupełniła wspomnienia i dokonała wyboru i opisu zdjęć oraz recenzenci i redaktorzy książki, projektanci wystawy i oczywiście Pani Dyrektor Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego Joanna Kamień, którą życie profesora Szybalskiego bardzo zainteresowało, a jego osoba zaciekała.

Od 2009 roku prowadzę Fundację Profesora Wacława Szybalskiego i myślę, że przybliżanie postaci tego człowieka polskim naukowcom i uczącej się młodzieży – poprzez wydanie książki i zorganizowanie wystawy – powinno być jednym z głównych celów naszej Fundacji. Zachęcam wszystkich do obejrzenia wystawy, przeczytania wydawanej właśnie książki i obejrzenia dołączonego do książki filmu o profesorze.

/ prof. Ewa Łojkowska

The work on this book and on the exhibition on Professor Wacław Szybalski was for me a great pleasure and honor. It meant that I had once more to take a close look at his life and to return to the time spent at his beloved University of Wisconsin in Madison, and in other places where I had the opportunity of meeting with him. Many people contributed to the work on the book: Jarosław Abramow-Newerly, the author, and his wife Wanda, who carefully collected interviews with the Professor and conversations with his friends; Irena Frączek, who worked with the Professor, and who supplemented recollections and selected and described photographs; and the reviewers and editors of the book, designers of the exhibition, and, of course, the Director of the University of Gdańsk Press, Joanna Kamień, who developed a keen interest in the life of Professor Szybalski and his person.

Since 2009, I have been the head of the Professor Wacław Szybalski Foundation, and I think that making him better known to Polish scientists and to young students, by publishing this book and organizing the exhibition, ought to be one of the principal aims of our Foundation. I encourage everyone to visit the exhibition, to read this book, and to watch the film about the Professor that is attached to the book.

/ prof. Ewa Łojkowska

Teksty zaczerpnięte zostały z książki „PROFESOR WACŁAW SZYBALSKI O LWOWIE, GENACH, ISTOCIE ŻYCIA I NOBLISTACH” autorstwa Jarosława Abramowa-Newerlygo

konceptcja wystawy:
Anna Karcz-Bartkowska
prof. Ewa Łojkowska

projekt wystawy:
bang bang design

tłumaczenie tekstów na angielski:
David Malcolm

zdjęcia z wernisażu:
Tomasz Nowicki www.tnowicki.com

Texts are taken from the book PROFESSOR WACŁAW SZYBALSKI ON LWÓW, GENES, THE ESSENCE OF LIFE, AND NOBEL PRIZE-WINNERS by Jarosław Abramow-Newerly

exhibition concept:
Anna Karcz-Bartkowska
prof. Ewa Łojkowska

exhibition design:
bang bang design

translations:
David Malcolm

photos:
Tomasz Nowicki www.tnowicki.com



WYSTAWA SFINANSOWANA PRZEZ:
EXHIBITION ISSUED BY:



FOTORELACJA Z PROMOCJI KSIĄŻKI I WERNISAŻU WYSTAWY



Joanna Kamiń, Dyrektor Wydawnictwa UG, Jarosław Abramow-Newerly



prof. Ewa Łojkowska, Jarosław Abramow-Newerly, Joanna Kamiń



Prorektor UG, prof. Krzysztof Bielawski;
Prorektor UG, prof. Arnold Kłoczyński,
Jarosław Abramow-Newerly



Marta Dziedzic, pracownik FPWS, Anna Karcz, autorka wystawy, prof. Ewa Łojkowska



PHOTOGRAPHS FROM THE BOOK LAUNCH AND THE EXHIBITION OPENING



prorektor GUMed, prof. Jacek Bigda,
Jarosław Abramow-Newerly



Stanisław Kosiedowski, członek Zarządu FPWS,
prof. Ewa Łojkowska, prof. Małgorzata Łobočka,
członek Zarządu FPWS



Jarosław Abramow-Newerly, prof. Ewa Łojkowska,
aktor Teatru Wybrzeże, Jarosław Tyrański



prof. Małgorzata Łobočka (IBB PAN),
prof. Mirosława Włodarczyk (IBB PAN),
Jarosław Abramow-Newerly



Rektor senior GUMed prof. Wiesław Makarewicz,
Jarosław Abramow-Newerly



prof. Ewa Łojkowska, Prorektor UG prof. Krzysztof Bielawski